Nr. 252. Piątek, 1 Listopada 1895. Rok 85.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 19 września 1895 r. l. 48.271 przedłużyło na rok drugi, udzielony Stanisławowi Antoniemu Bilińskiemu we Lwowie, reskryptem z dnia 11 sierpnia 1894 r. l. 29.249 wyłączny przywilej na wynalazek przesuwanych dźwigni z oznaczeniem drobnego podziału ciężaru (*verstellbare Hanteln mit feinen Abstufungen*).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

### Ogłoszenie.

Z powodu wybuchu zarazy pyskowo-racicowej na krakowskim targu dla nierogacizny c. k. Rząd krajowy w Opawie wzbronił rozporządzeniem z 22 października 1895 r. l. 19.953 sprowadzania do Szląska zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) z pomienionego targu, i z całego powiatu politycznego krakowskiego.

Co się podaje do publicznej wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Dr. A. Lewicki.— J. Matijew. Istorya kraju rodynnoho". Dla wyższych klas szkił serednych. We Lwowie 1895. Nakładem funduszu krajowego — w poczet książek, dozwolonych do użytku szkolnego w wyższych klasach gimnazyów z wykładowym językiem ruskim. Cena egzemplarza oprawionego 1 zł. 20 ct.

Dnia 29 października b. r. został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu LXXV zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 158. Rozporządzenie Ministerstwa rolnictwa z dnia 17 października b. r., w sprawie inspekcyi, jaką mają wykonywać władze górnicze.

Nr. 159. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 21 października b. r., o zakazie używania innych gatunków soli niż te, które są prawnie oznaczone.

Nr. 160. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 23 października b. r., o urządzeniu sądu powiatowego w Florisdorf, w Dolnej Austryi.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 31 października.*

### Mowa Pana Ministra skarbu J. E. dr. Bilińskiego,

wygłoszona przy wniesieniu preliminarza budżetu na rok 1896:

(Ciąg dalszy).

Przechodzę teraz do kwestyi poprawy losu [illegible] urzędników. Wys. Izba zajmowała się tą sprawą jak najżyczliwiej i przed dwoma laty złożyła pierwsze ofiary; w roku bieżącym ofiara była już większa, a z małą podwyżką powtarza się w preliminarzu na rok 1896. Te dodatki sustentacyjne jednak stanowią szczupłą tylko pomoc, a nadto wedle mojego doświadczenia z czasów, gdym stał na czele wielkiego ciała urzędniczego kolei państwowych, właściwie nie są one weale pomocą. (*Objawy zgody*). Suma tych zapomóg stanowi wielką ofiarę ze strony skarbu, ale podlega zbytniemu rozdrobnieniu a to wedle zasad, które z przeróżnych stron są atakowane. Zapewniam wys. Izbę, że rozdzielenie tych zapomóg jest jednym z najboleśniejszych obowiązków dla naczelnika każdego urzędu; wywołuje ono tylko niezadowolenie i zazdrość. Suma ta byłaby więc w pogotowiu, gdybyśmy przystąpili do uregulowania płac urzędniczych; ale jest za mała w porównaniu z tem, ile potrzeba, aby płace urzędnicze z poziomu roku 1873 podnieść na stopień odpowiadający stosunkom dzisiejszym. Wychodzę bowiem z przypuszczenia, że ustawodawca roku 1873 stworzył ustawę sprawiedliwą i że teraz powinnoby się uregulować płace wszystkie proporcyonalnie, t. j. podwyższyć wszystkie w stosunku zmienionych cen i warunków życia. Dlatego nie zdaje mi się, iżby można poprzestać na pewnych kategoryach; owszem całe ciało urzędnicze potrzebuje polepszenia płac; i nietylko ciało urzędnicze, lecz naturalnie także wszyscy słudzy. Szanowni panowie, kazałem poczynić obrachunki, ale nie wymienię liczb, raz dla tego, że nie są ściśle obrachowane, a potem, że nie chciałbym wys. Izby przerazić (*wesołość*), i niechętnie posługuję się ponuremi barwami. Będzie to jednak suma tak wielka, że o pokryciu jej z dochodów teraźniejszych pomyśleć nie można. Rząd gotów doprowadzić reformę płac urzędniczych do skutku od dnia 1 stycznia r. 1897 (*brawo, brawo!*) ale temi tylko pieniędzmi, które wys. Izba przyzwoli. Wszystko, co nam szan. panowie uchwalicie oddamy na rzecz ekonomii społecznej, ale wprzód musimy pieniądze te mieć w ręku.

Wysoka Izba uchwaliła w lecie organizacyę sądowniczą teoretycznie wyborną; nie weszła jeszcze w życie, potrzeba jeszcze kilku ustaw; te będą uchwalone, a wtedy zgłosimy się uniżenie, aby wys. Izba uchwaliła także fundusze potrzebne na wykonanie tych ustaw. O liczbie milionów potrzebnych na ten cel, krążą w kołach prawniczych takie pogłoski, że znowu ze względu na czułość wys. Izby liczby tej weale nie wymieniam. (*Wesołość*).

Co rok słyszymy z ust pewnej bardzo zasłużonej osobistości w Izbie, że mała loterya jest hańbą Austryi. Ja także jestem tego zdania, że loteryę liczbową powinno się znieść (*bardzo słusznie!*); gotówem jaknajrychlej przyłożyć do tego ręki, ale pod tym samym warunkiem, pod którym pragnąbyłbym uregulować płace urzędnicze. Jeśli wys. Izba rzeczywiście w przeważnej większości jest tego zdania, że powinno się znieść loteryę liczbową, — a znaczy to, jeśli się nie mylę, sześć milionów na czysto dla skarbu — wtedy do wys. Izby należy tylko rozkazać, a loterya będzie zniesiona, naturalnie pod warunkiem, że się ją wynagrodzi skarbowi innymi funduszami.

Szanowni panowie, gdy się zreasumuje liczby wymienione i niewymienione w mojem wywodzie, otrzymamy tak olbrzymią sumę, że każdy, kto dosyć posiada patryotyzmu, by pragnąć uporządkowanych finansów w Austryi, musi widzieć bezwarunkową konieczność pokrycia tych wielkich wydatków i ubytków w dochodach nowymi dochodami przy pomocy energicznej akcyi.

Przechodząc do działu dochodów w budżecie pomówię o podatkach bezpośrednich i o poborach pośrednich. Podatki bezpośrednie są preliminowane na rok 1896 wyżej: gruntowy o 200.000 zł., domowy o 188 000 zł., zarobkowy o 251.000 zł., dochodowy o 527.000 zł.

Liczby te wypływają naturalnie z teraźniejszego, niezreformowanego jeszcze stanu ustaw podatkowych. Należę do ostatnich w rzędzie tych, którzyby nie przyznawali, że austryackie podatki bezpośrednie wymagają reformy. Podatek gruntowy potrzeba tylko uregulować, ale domowy, szczególnie czynszowy, jest stanowczo bardzo wysoki, zarobkowy jest zupełnie przestarzały, a dochodowy całkiem nieracyonalny. To też wys. Izba uchwaliła już po większej części dzieło, o którem nie waham się oświadczyć, że ze stanowiska teoretycznej umiejętności jest całkiem udatne, że jeśli ustawy te przyjdą do skutku, Austrya stanie na czele Europy co do reformy ustawodawstwa podatkowego. Ale, jakkolwiek ustawy te dobrze są ułożone, jakkolwiek piękne ze stanowiska kontrybuentów, mniej piękne są one ze stanowiska Ministra skarbu. (*Wesołość*). Postaram się wytłomaczyć to szan. panom.

Wysoka Izba uchwaliła plan, wedle którego ma być zaprowadzony powszechny podatek dochodowy, podatek rentowy i t. d., a w związku z tem mają otrzymać kontrybuenci podatku zarobkowego stały opust 20-procentowy, kontrybuenci podatku gruntowego i budynkowego opust 10-procentowy, któryto opust miałby po dwu latach dojść do wysokości 12½, względnie 15 prc.; w tychże dwóch latach przyrost skontyngensowanego podatku zarobkowego ma wynosić tylko 2 prc., a coby w ten sposób pozostawało jako reszta efektu całej reformy podatkowej, to miałoby dostać się prawie wszystko krajom, w szczupłej zaś tylko mierze skarbowi Państwa. Otwarcie mówię: pojmuję zupełnie, że opusty być mają; co do wysokości ich niecałkiem zgadzam się na to, co uchwalono, a natomiast chciałbym, żeby opusty jako opusty ustały, w ich miejsce zaś aby wstąpiło

## BOŻE ROLE.

(WSPOMNIENIE Z PRZESZŁOŚCI).

Lwowianie bez poetyckiej przenośni mogą utrzymywać, iż stąpają na grobach przeszłych pokoleń. Nie wspominając o cmentarzach przedmiejskich, czy też okalających świątynie wzniesione po za obrębem dawnych wałów i murów, posiadało i stare śródmieście kilka cmentarzysk, po których dziś nie pozostało i śladu.

Największym pod względem obszaru był cmentarz katedralny, zajmujący mniej więcej tę samą przestrzeń co dzisiejszy plac Kapitulny. Od ulicy Halickiej przegrodzony był ten cmentarz murem i przechodnią kaplicą Domagaliczowską z cudownym obrazem Matki Boskiej, przeniesionym następnie do wielkiego ołtarza. Na przeciw dzisiejszego wejścia do zakrystyi znajdowała się brama służąca do przejazdu powozów, podczas gdy piesi schodzili na ów cmentarz po kilku stopniach. Mur obwodowy załamywał się następnie pod kątem prostym w kierunku dzisiejszej ulicy Kilińskiego zostawiając wązki tylko przesmyk do przejazdu wzdłuż domów, mieszczących w sobie obecnie sklepy oraz magazyny i okalając również katedrę od strony południowej, podczas gdy czwartą ścianę czworoboku tworzył rząd domów kapitulnych, dotykający kaplicy Ogrojcowej. Dwie furty, zwrócone ku placowi św. Ducha oraz ku jatkom ułatwiały przystęp do katedry od północy i południa. Prócz kamiennego wizerunku Chrystusa Pana w grobie, ustawionego dziś pod północną ścianą kościoła, zacieśniały cmentarz katedralny liczne kaplice, jatki zaś rzeźnicze, umieszczone za furtą, tuż naprzeciw głównego wejścia do świątyni, nie dodawały bynajmniej powagi temu miejscu.

Cmentarz katedralny w wieku szesnastym był dwukrotnie widownią krwawych zajść, zapisanych przez kronikarzy naszego miasta. Oto w roku 1508 pewnego dnia, o zmierzchu przechodził przez cmentarz podpity szlachcic, pan Hieronim Dobrostański, wyspiewując na całe gardło pieśń światową. Nie podobało się to żakom ze szkoły Miejskiej, mieszczącej się w pobliżu cmentarza i otoczywszy podochoconego, jęli go strofować z powodu niewłaściwego zachowania się w poświęconem miejscu. Widocznie jednak w łajaniu przebrała młodzież miarę, gdyż Dobrostański porwawszy się do szabli ubił jednego z żaczków. Na widok trupa studenci podnieśli krzyk straszliwy, w mieście powstał rozruch, a zabójca nie mogąc umknąć z obrębu murów miejskich, gdyż bramy były już pozamykane, schronił się do klasztoru Dominikanów, gdzie współczesnym zwyczajem znalazł przytułek. Ale młodzież nie dała za wygranę i przybrawszy do pomocy chętne zawsze do bójki pospólstwo, uderzyła na klasztor. Już furtę zakonną wyłamali napastnicy, gdy na szczęście pojawili się na miejscu walki rajcy miejscy, którzy przywrócili spokój, namówiwszy Dobrostańskiego, by dobrowolnie oddał się władzy karzącej. Nazajutrz sąd ławniczy skazał zabójcę na gardło, lecz gdy przyszło do egzekucyi, kat przekupiony, czy też niezręczny dwukrotnie ciął mieczem skazańca lecz ranił go tylko nie zadawszy ciosu śmiertelnego. Wzięto to za znak z nieba dany i darowano winowajcy życie. Dobrostański jednak wyleczywszy się wystąpił z pozwem przeciwko miastu, twierdząc, iż rajcy wyprowadzając go z klasztoru zaręczyli mu bezpieczeństwo życia. Dla rozsądzenia tej sprawy, toczącej się przez czas dłuższy w sądach królewskich, wyznaczono ostatecznie komisyę z senatorów złożoną, która spór ów załatwiła orzeczeniem, iż miasto zapłacić miało Dobrostańskiemu znaczną na owe czasy sumę trzech tysięcy złotych.

O wiele groźniejszy rozruch zagrażał miastu w dniu piątym sierpnia roku 1597, kiedy to podochoceni żołnierze rozpoczęli z mieszkańcami bójkę, uganiając po ulicach z obnażonemi szablami za bezbronnem pospólstwem. Lud przerażony schronił się na cmentarz katedralny, ale i tam niebawem zjawili się napastnicy, którzy podnieśli rękę na księży, przypatrujących się owemu zajściu. Wówczas żacy, zbrojni w kije i w kamienie, rzucili się na żołnierzy i pokonawszy ich, powlekli do szkolnego karceru. Za pobitymi ujęła się wszakże starszyzna wojskowa i zażądała od rektora szkoły, Baranowskiego, wydania pojmanych. Rektor odmówił, wobec czego wojskowi poczęli przemocą dobijać się do szkoły. Na wieść o tem mieszczaństwo wyległo na ulicę, obrzucając obelgami żołnierzy, a odgłos dzwonu, zapowiadający zamknięcie bram miejskich, wydał się strwożonej ludności hasłem do obrony miasta. I kto wie, jaki koniec wzięłaby owa walka uliczna, ale ulewny deszcz, spadły w samą porę, rozprószył obie strony wojujące. Nazajutrz oficyał ksiądz Wojciech Perlicki nałożył interdykt na wszystkie kościoły miejskie, karząc w ten sposób zgwałcenie poświęconego miejsca i dopiero po upływie dni pięciu interdykt został zdjęty.

Cmentarz katedralny w swym pierwotnym kształcie przetrwał aż do roku 1776. Restauracya katedry, dokonana w latach 1765 — 1776 kosztem zacnego arcypasterza Sierakowskiego, kres położyła jego istnieniu. Runęły wówczas wraz z murem obwodowym i brama i obie boczne furty, zniesiono też dawne kaplice, grobowce i pomniki. Najdłużej jeszcze przetrwały jatki, przedmiot wielokrotnych sporów między kapitułą a miastem. Zniesiono je dopiero w roku 1800. Natomiast zwyczaj ustawiania straganów pod katedrą datuje się jeszcze z wieku siedmnastego. Już bowiem w roku 1633 władza miejska przepisywała porządek, w jakim podczas odpustów kramy i budki jarmarczne mają być ustawiane wzdłuż muru cmentarnego. Po zniesieniu owego muru stragany poczęto ustawiać pod ścianami katedry.

(Dokończenie nastąpi).

*Stanisław Schnür-Pepłowski.*

stałe i stanowcze obniżenie podatku, względnie stopy podatkowej. (*Bardzo słusznie!*) A dalej jestem tego zdania, że nasze kraje potrzebowałyby pomocy od Państwa nawet wtedy, gdyby Państwo nie żądało od nich, żeby zrzekły się prawa pobierania dodatku od podatku osobisto-dochodowego. (*Brawo!*) Trzeba przedsięwziąć — a jest to zdrowe stanowisko autonomistyczne, które zajmują wszystkie stronnictwa wys. Izby — trzeba przedsięwziąć całą akcyę, żeby dopomódz krajom (*brawo, brawo!*), skoro przejęły bardzo wielką część funkcyj Państwa Ale i o samem Państwie pomyśleć trzeba. A teraz proszę postawić się w mojem położeniu. Jeśli mam być rzecznikiem tej po części już uchwalonej reformy podatkowej, muszę zadać sobie pytanie: co zatrzymałby skarb Państwa dla siebie, gdyby reforma ta przyszła do skutku?

Tu Pan Minister — zapewniwszy nawiasowo, że pragnąłby szczerze przyłożyć ręki do dzieła reformy podatkowej, aby wejść mogła w życie od roku 1897 — przedstawia rezultat obrachunku sporządzonego na jedenaście lat od r. 1897 do roku 1907 wedle kwestyonaryusza: ile miałby skarb Państwa dochodu z teraźniejszych podatków bezpośrednich, bez reformy, z uwzględnieniem corocznego ich przyrostu naturalnego? — a ile miałby w razie, gdyby reforma weszła w życie? Rezultat jest ten, że po reformie dochody skarbowe byłyby mniejsze, i to od roku do roku coraz mniejsze; w r. 1897 ubytek wynosiłby 222.000 zł., w r. 1898 już 531.000 zł. i t. d., aż w r. 1907 doszedłby ubytek wysokości 903.000 zł. Ten rezultat przyjęto w Izbie interjekcyami: *Słuchajcie, słuchajcie!* Tak byłoby wtedy, gdyby obok reformy ostała się teraźniejsza główna suma podatku gruntowego, t. j. $37\frac{1}{2}$ miliona; wszakże jednak rolnicy żądają obniżenia także i tej sumy. A czemże — pyta Pan Minister — zastąpić obniżkę podatku gruntowego, skoro już i bez obniżki tej ubytek w dochodach ze wszystkich podatków doszedłby wysokości 900.000 zł.? Dlatego szkicuje Pan Minister — wywód szczegółowy zastrzegając sobie aż do obrad komisyjnych — nowy finansowy plan reformy podatkowej, który od projektowanego przez byłego Ministra dr. Plenera różni się w punktach następujących:

W miejsce opustów w podatkach gruntowym, czynszowym i domowo-klasowym, które miały z początku wynosić 10 prc., a później nieco się powiększyć (ale wszystko niepewnie i warunkowo), ma wstąpić bezwarunkowe i stałe obniżenie podatku o 10 prc.; w podatku zaś zarobkowym opust bezwarunkowy 20-procentowy, mogący ewentualnie dla klasy najniższej podnieść się do 25 prc., ma ustąpić miejsca również stałej obniżce 20-procentowej. Te obniżki — powiada Pan Minister — będą dostateczne, bo zamiast większych opustów indywidualnych tem więcej dostanie się krajom, a przez to zmniejszą się dodatki krajowe, acz dopiero od r. 1901 (por. poniżej tabelkę, odnoszącą się do udziału krajów w finansowej wynikłości reformy podatkowej). Właśnie, co do tego udziału krajów, plan dr Plenera przyrzekał krajom (wszystkim razem) 3 miliony na samym początku bezwarunkowo, a później miałyby uczestniczyć w niepewnym rezultacie reformy tak, że z czystej przewyżki ponad teraźniejszą wynikłość brałyby część trzecią, a Państwo dwie trzecie. W miejsce tego proponuje teraźniejszy Pan Minister równy na zawsze podział między kraje (wszystkie razem) a Państwo; który to podział będzie z początku mniej dla krajów pomyślny, niż wedle planu dr. Plenera, ale później pomyślniejszy. — Ponieważ p. dr. Plener przyrzekł był szczególne uwzględnienie Wiednia, przeto wśród tego szkicowego zarysu nowego planu pos. Kronawetter, zapytał: „A Wiedeń?“ — na co Pan Minister odpowiedział: Pomyślę o tem, żeby Wiedeń na reformie podatkowej nie wyszedł gorzej od wszystkich innych kontrybuentów. — Oprócz tego zgadza się Pan Minister na obniżenie głównej sumy podatku gruntowego, a to o tyle, o ile dotychczas także z różnych przyczyn trzeba było odpisywać podatek. Tę kwotę wyraża P. Minister przez $x$. W ten zaś sposób wedle planu teraźniejszego Pana Ministra stałe obniżenie ma wynosić co do podatku zarobkowego 20 prc., co do czynszowego i klasowo-domowego 10 prc., co do gruntowego $(10 + x)$ prc.

Na tem kończą się propozycye Pana Ministra, co do finansowego planu reformy podatkowej; ale co do samej reformy proponuje Pan Minister podwyższyć podatek od Towarzystw zobowiązanych do publicznego składania rachunków (akcyjnych i t. p.) z 10 prc. na 12 prc.; „bo inaczej trudno obstać, a bez chęci dokuczenia powiedzieć mogę, że tu siła podatkowa jest stosunkowo największa.“ Zdanie to przyjęto hucznem *brawo!*

Pan Minister przedstawia rezultaty propozycyj swoich w porównaniu z rezultatami planu p. dr. Plenera, i uchwał powziętych już przez Izbę poselską; są one następujące:

*Funduszom krajowym* (wszystkim razem) zamiast 3 milionów p. dr. Plenera dostanie się: w r. 1897 2,220.000 zł., poczem kwota ta co roku będzie zwolna wzrastać, tak, iż w r. 1901 przekroczy 3 miliony o 200.000 zł., a w r. 1907 wyniesie 4,800.000 złr.

*Suma opustów* (względnie *obniżeń*) wszystkich podatków bezpośrednich (bez $x$ co do podatku gruntowego) wynosiłaby:

| | wedle dr. Plenera | wedle dr. Bilińskiego |
|---|---|---|
| w r. | złr. | złr. |
| 1897 | 11,600.000 | 12,400.000 |
| 1898 | 11,700.000 | 12,400.000 |
| 1899 | 12,100.000 | 12,600.000 |
| 1900 | 12,700.000 | 12,700.000 |
| 1901 | 13,100.000 | 12,800.000 |
| 1902 | 13.700.000 | 12,900.000 |
| 1903 | 14,100.000 | 13,100.000 |
| 1904 | 14.800.000 | 13 200 000 |
| 1905 | 15,200.000 | 13,400.000 |
| 1906 | 16,000.000 | 13,400.000 |
| 1907 | 16,500.000 | 13,600.000 |

ale w miejsce mniejszych od roku 1901 opustów (obniżeń) indywidualnych byłyby, jak widać z tabelki pierwszej, większe i coraz większe udziały funduszów krajowych.

*Skarbowi Państwa* przypadłoby:

| w roku | wedle dr. Plenera mniej o zł. | wedle dr. Bilińskiego więcej o zł. |
|---|---|---|
| 1897 | 222.000 | 2.000.000 |
| 1898 | 531.000 | 1.900.000 |
| 1899 | 563.000 | 2,200.000 |
| 1900 | 598.000 | 2,200.000 |
| 1901 | 634.000 | 2,600.000 |
| 1902 | 673.000 | 2,600.000 |
| 1903 | 714.000 | 3,000.000 |
| 1904 | 757.000 | 3,100.000 |
| 1905 | 803.000 | 3,400.000 |
| 1906 | 852.000 | 3,500.000 |
| 1907 | 903.000 | 3,900.000 |

Dalej mówi Pan Minister: Rząd bierze projekt reformy podatkowej po części już uchwalony ze stanowiska politycznego zupełnie chłodno i nie wiąże się z nim. Gdyby wys. Izba wolała pozostawić sprawę reformy podatkowej przyszłej Izbie, Rząd przystałby na to; chętnie jednak gotów przyłożyć ręki, żeby ustawy te weszły w życie z dniem 1 stycznia r. 1897, do czego zresztą potrzeba mnóstwa prac przygotowawczych. A nadto z uchwalonych już postanowień surowych, które są z niejednej strony atakowane, gotów jest Rząd niejedno złagodzić przy pomocy Izby wyższej; tak n. p. postanowienia weksacyjne, mogące wytworzyć zły stosunek między właścicielami domów a lokatorami (*objawy zgody*), wdzierające się w tajemnice familijne i w stosunki prywatne (*żywe objawy zgody*) i niektóre postanowienia o zatajeniu obowiązku podatkowego. Jeśli tedy wys. Izba zgodzi się na wszystkie te propozycye moje, wtedy reforma podatkowa będzie gotowa i zużyte już przez wys. Izbę na reformę tę mnóstwo pracy wyjdzie rzeczywiście na pożytek ludności.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Rada Państwa.

(*CDXXIV posiedzenie Izby poselskiej*).

(*J. Gl.*) **Wiedeń,** 29 października (*Kor. Gaz. Lwow.*).

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 20. w obecności szczupłej liczby posłów i nie wszystkich członków gabinetu; Pan Prezes gabinetu jednak obecny. W lożach i na galeryi publiczności niewiele.

Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie z petycyj, między któremi znajduje się kilka z Galicyi. (O nich zawiadomiła wczorajsza depesza *Przyp. Red.*). Z pomiędzy petycyj, pochodzących z poza Galicyi, wymieniamy prośbę inżynierów niedyplomowanych, którzy protestują przeciw petycyom ukończonych uczniów Akademij technicznych, aby im tylko przyznano prawo mianowania się inżynierami, a natomiast proponują, aby zaprowadzono Izby inżynierskie, składające się z dyplomowanych i niedyplomowanych inżynierów, któreby rozstrzygały także o prawie tytułowania się inżynierem. Petycyę tę przekazano Rządowi dla dokładnego rozpatrzenia i uwzględnienia.

Z porządku dziennego następują obrady nad zmianami, jakie poczyniła Izba panów w uchwalonej przez Izbę poselską w skutek projektu rządowego ustawie przeciw fałszowaniu pokarmów, napojów i innych przedmiotów spożywczych. Sama ustawa jest wagi niemałej, ale zatargi między Izbą poselską Izbą panów i Rządem o rzeczy uboczne trwają już lat kilka i przeszkadzają wprowadzeniu ustawy w życie. Spory te streścić można w tych kilku słowach: co do organów dozorczych i ich kwalifikacyi, tudzież co do kasy, do której wpływać mają kary pieniężne za przekroczenia, Rząd i Izba wyższa zajmują stanowisko centralistyczne, Izba poselska autonomistyczne. W szczegóły trudno zapuszczać się, bo wymagałoby to długiego wykładu. Dość powiedzieć, że komisya karno-prawnicza Izby poselskiej obecnie chce uratować dla autonomii przynajmniej tyle, żeby oprócz rządowych organów dozorczych (lekarzy powiatowych) organa autonomiczne także sprawować mogły służbę dozorczą (a wymieni je ustawa krajowa), tudzież żeby ustanowienie osobnych rządowych organów dozorczych (nie lekarzy powiatowych) zależało od porozumienia się Rządu z reprezentacyą krajową; a nakoniec, żeby kary pieniężne i wziątki ze sprzedaży towarów skonfiskowanych płynęły nie do kasy rządowej, lecz do gminnej.

W dyskusyi pierwszy zabiera głos komisarz rządowy, szef sekcyi br. Plappart, który naszkicowawszy dotychczasowy przebieg owego zatargu, godzi się w interesie rychłego doprowadzenia ustawy do skutku na wnioski komisyi Izby poselskiej i pod niejednym względem uważa je nawet za cenne polepszenie ustawy. Co do punktu finansowego, pan komisarz rządowy wolałby, żeby komisya nie broniła tak wytrwale interesu kasy gminnej; ale spodziewa się, że Rząd potrafi pokryć koszta swojego aparatu dozorczego z bieżących dochodów budżetu.

Pos. Lienbacher ubolewa, że komisya karno-prawnicza nie zgodziła się poprostu na uchwały Izby panów, aby nie utrudniać już sprawy, która tak pilną jest dla ludności. Natomiast spodziewa się po Izbie panów, że nie będzie upierała się przy swoich uchwałach, chociaż mowca uważa je za lepsze od postanowień Izby poselskiej.

Pos. Franciszek Kindermann nie wnosi poprawek jedynie dla tego, aby ustawa nakoniec już przyszła do skutku. Na dowód jak ona pilna, przytacza mowca fakt, że do pewnego wielkiego młyna w północnych Czechach sprowadzają co tydzień wagon glinki amerykańskiej na przymieszkę do mąki. Mowca spodziewa się rychłego przeprowadzenia ustawy przez Rząd i zaleca użyć rolniczych zakładów naukowych do rozpoznawania jakości płodów rolniczych.

Pos. Habermann jako chemik stwierdza z doświadczenia, że fałszowanie towarów nie przybrało w Austryi jeszcze tych rozmiarów co w Niemczech i w Belgii, ale prawda, że niejedne płody gospodarstwa rolnego są produkowane przez małych producentów w stanie tak nędznym, iż możnaby uważać je za sfałszowane. Mowca sprzeciwia się użyciu rolniczych zakładów naukowych do kontroli, bo poszukiwania rozpoznawcze wymagają bardzo gruntownej wiedzy w chemii.

Pos. Kindermann. Jan uważa średnie i niższe rolnicze zakłady naukowe za powołane do rozpoznawania płodów rolniczych, którato czynność może być połączona z nauką *demonstracyjną dla uczniów*. W tym duchu wnosi rezolucyę.

---

19)

# CZARODZIEJKA.

## Nowela

V.

(Dokończenie).

Po nagłem odejściu tajemniczego nieznajomego głębokie milczenie zapanowało; obecnych ogarnął rodzaj oszołomienia.

— Lino — odezwał się nareszcie Wilhelm Krauss — wytłómacz mi, proszę cię, co znaczy cała ta historya, której ani słowa nie zrozumiałem.

Lina opowiedziała wtedy wujowi o przywiązaniu Fryderyka Milnera, o przyrzeczeniu, jakie mu dała, darowując mu pieniądz na dowód swoich zaręczyn i zwrócenie tego zadatku przez kuzyna, który ożenił się z inną.

— Biedne dziecko! — rzekł Wilhelm Krauss, ściskając serdecznie rękę młodej dziewczyny — teraz już wiem, czemu byłaś smutna.... Ach! jakże musisz cierpieć przez niego!

Za całą odpowiedź Lina zwróciła na Fryca śliczne swoje błękitne oczy, w których tkwiła zapewne najsłodsza dla niego nadzieja, bo czoło młodzieńca radością opromieniało.

— Lino — rzekł głosem drżącym — co mam odpowiedzieć memu ojcu?

— Wszystko, co odgadłeś, Frycu — odrzekła Lina — zarumieniona nagle.

— Ach! a to co znowu? jeszcze nie koniec? — zawołał lutnista zdumiony.

— Mój ojcze — rzekł Fryc, biorąc swoją kuzynkę za rękę i prowadząc ją do starego — kocham Linę i sądzę, że nie odmówisz, jeżeli poproszę, byś mi ją dał za żonę....

Wilhelm Krauss nie mógł przez dłuższy czas zdobyć się na odpowiedź; wzruszenie ścisnęło mu gardło i odbierało mowę.

— Lina, Lina twoją żoną? najdroższe moje marzenie ziszczone!... bełkotał niewyraźnie. Ach, moje dzieci.... jakże jestem....

Łzy nie dały mu dokończyć; otworzył tylko ramiona, w które ukryła się Lina, płacząc także z radości.

— Proszę ja kogo! — zawołała nagle Karlota — która, ukryta w kąciku, była obecną przy wszystkich tych scenach, ale nie mięszała się do nich przez szacunek dla państwa. Ktośby mógł powiedzieć, że nieszczęście się przytrafiło, tak wszyscy płaczą, a tymczasem przeciwnie....

Ale i ona nie mogła mówić; musiała się zatrzymać, żeby otrzeć łzy, które gwałtem nabiegały jej do oczu.

— Ach, Lino! mała droga Lino! — zawołał lutnista z uniesieniem, przeznaczeniem chyba było, żeby wszelka pomyślność spływała na nas przez ciebie!

— A ja? — odrzekła Lina, całując wuja — czyż ja także nie zawdzięczam wam wszystkiego? Byłam biedna, teraz jestem bogata, byłam sierotą, mam rodzinę, ojca, męża....

— Tak! — zawołała uradowana Karlota, nie hamując się w swojej radości, a później małe dzie....

Groźne spojrzenie Fryca powstrzymało ją w zapędzie.

— Mniejsza o to! — szepnęła sama do siebie, wiem, to co wiem! i mam nadzieję, że w niedługim czasie będę je piastować i wozić na przechadzkę na naszym ośle....

Odeszła do kuchni, mrucząc ciągle, z zadowoleniem uśmiechając się do obrazu, który jej się przedstawiał w niedalekiej przyszłości.

---

W miesiąc później, wszyscy krewni i znajomi Wilhelma Kraussa zgromadzili się w jego domu w Rotterdamie na wesele Liny z Frycem.

Nie będziemy opowiadać tych uroczystości a przedewszystkiem nie będziemy próbować opisywać szczęścia młodej pary; ale wydaje nam się koniecznem zaznajomić czytelnika z listem, który Lina otrzymała na drugi dzień po ślubie.

Oto jego treść:

„Lino, po czteroletniem rozłączeniu, przez przeciąg którego nie przeżyłem ani jednej godziny, żeby nie myśleć o tobie, wróciłem nareszcie do kraju, prawie bogaty i taki bardzo, bardzo szczęśliwy, że zdawało mi się, iż raj w sercu noszę.... Miałaś być moją żoną!... Całe moje życie miało już upłynąć przy tobie, każdego dnia, każdej godziny, mieliśmy być razem z sobą.... Oto com sobie bez ustanku powtarzał, to płacząc, to śmiejąc się, jak szaleniec!

List twój ostatni donosił mi, że jesteś u twego wuja w Rotterdamie; poleciałem więc do Rotterdamu, ale tam powiedziano mi, że jesteś na wsi, do której drogę wskazał mi jeden z sąsiadów twego wuja. Szedłem przez las rozmarzony, myśląc nieustannie o mojem szczęściu, o tem jakie będzie nasze życie i śmiałem się głośno i spiewałem z radości.... kiedy o kilka kroków od ścieżki, którą szedłem, ujrzałem ciebie rozmawiającą z jakimś młodzieńcem. Przybliżam się i słyszę!... Och, Lino! nigdy się nie dowiesz ilem wycierpiał w tej chwili. Kochałaś Fryca, ale rezygnowałaś się zostać moją żoną, w poczuciu obowiązku... oto tylko com zrozumiał!...

Cios uderzył w samo serce.... biegałem po lesie przez dzień cały jak szalony. Potem, gdy mi wróciła władza myślenia, gdym się zastanowił. pytałem sam siebie, co mam teraz uczynić? Ale postanowienie przyszło mi łatwo: tyś sama dała mi przykład, jak miałem postąpić, to znaczy, że miałem być wierny twojej dewizie, która mnie dotychczas wiodła przez życie, a tą dewizą jest: Obowiązek i sumienie! Gdy nadszedł wieczór, ukazałem się tobie, pewny, że nie będę poznany, gdyż byłem prawie dzieckiem, gdym się z tobą żegnał, a teraz jestem mężczyzną i wiesz już, w jaki sposób zwolniłem cię z przyrzeczenia, którego skutki gotową byłaś przyjąć na siebie.

Bądź zdrowa Lino i niechaj Bóg ci da tyle szczęścia ile na nie zasłużyłaś, to znaczy wiele, bardzo wiele! Co do mnie, za nadto nauczyłem się ciebie cenić, abym mógł kiedykolwiek pocieszyć się po twojej stracie. Żegnam cię! *Fryderyk Milner.*“

— Biedny Fryderyk! — szepnęła Lina, głęboko rozrzewniona.

W rok potem, przewidzenia Karloty w zupełności się sprawdziły; śliczna, malutka dziewczynka, podtrzymywana przez nią, jeździła na osiołku. Stary dziadek, zdrów i rzeźwy, młody ojciec, wyszlachetniały w atmosferze pracy, dobrobytu i miłości, uśmiechali się do dzieciny, zwracając się jednocześnie z uwielbieniem do tej, którą słusznie zwano Czarodziejką domowego ogniska.

Pos. Powsze żąda osobnej ustawy o wyrabianiu i sprzedawaniu sztucznego masła, które, będąc obecnie w handlu jako prawdziwe, bardzo krzywdzi rolnictwo.

Pos. Piniński motywuje zmiany poczynione przez komisyę karno-prawniczą w uchwałach Izby wyższej. Komisya, warując prawa autonomiczne, przystała jednak w ważnym punkcie na postulat Izby wyższej, bo pozostawia egzaminowanie inspektorów organom rządowym. Mowca usilnie zaleca ustawę w formie teraźniejszej.

Izba uchwala przystąpić do dyskusyi szczegółowej, na czem obrady te przerwano.

Następują obrady nad pilnym wnioskim pos. Hofmanna, wzywającym Rząd, aby jeszcze przed Bożem Narodzeniem wniósł projekt nowej ordynacyi procederowej.

Pan Minister handlu br. Glanz oświadcza: Rząd uznaje szczególniejszą ważność spraw przemysłowych, które oddawna zajmują wys. Izbę i sfery interesowane. Rząd poświęci im też całą uwagę i pieczołowitość, świadom, że interes Państwa wymaga dzielnego i niezawisłego stanu przemysłowego. (*Huczne brawa*). Nie można jednak spuszczać z uwagi całego organizmu ekonomicznego, abyśmy w tych czasach ruchliwości handlowej nie postradali warunków skutecznego współzawodnictwa z przemysłem państw zagranicznych. Jestem przekonany, że warunkiem pomyślnego rozwoju naszej ekonomii społecznej jest wspólne działanie wszystkich czynników produkujących i handlujących; a jest dla zgodnego ich pożycia obok siebie w Austryi więcej jeszcze miejsca niż gdzieindziej, tak że mogą się nawzajem popierać i uzupełniać. Ten atoli szczegół kwestyi, o którą głównie chodzi, jest tak ważny, że koniecznie wymaga gruntowego zastanowienia i zgłębienia. Poczytam sobie za szczególniejszy obowiązek przyspieszyć prace przygotowawcze. Dla tego też nie mam nic do nadmienienia przeciw nagłości wniosku niniejszego. (*Brawo!*) Ale czy jeszcze przed Bożem Narodzeniem będę mógł wnieść projekt, za to ręczyć nie mogę. Sam nie zaniedbam niczego, by wygotowanie projektu przyspieszyć. (*Brawo brawo*).

Pp. Polzhofer i Adamek popierają wniosek jako bardzo pilny.

Pos. Exner rozwija w głównych zarysach poglądy na organizacyę rzemiosł, poglądy takie, że mowca następny, pos. Lueger dopatrzył się w nich wielkiego zwrotu ku poglądom socyalistów-chrześcian, za co dzienniki „liberalne“ pewnie bardzo się pogniewają na pos. Exnera.

Pos. Schneider odpowiada, jako żydzi wiedeńskiej Izby handlowej nawet u rządu berlińskiego intrygują, aby wywarł na Rząd austryacki wpływ w duchu zaniechania nowej ordynacyi przemysłowej. Żydzi czynią to dla uniknienia surowszych i powszechniejszych przepisów o dowodzie uzdolnienia do prowadzenia przemysłu.

Prezes przestrzega mowcę przed używaniem wyrazów „oszustwo“ i t. p. i grozi odjęciem głosu, ale mowca już skończył swoje wywody.

Izba uznaje nagłość wniosku, poczem zaraz uchwala sam wniosek bez dalszej dyskusyi.

Koniec posiedzenia o godzinie 5. — Następne we czwartek.

# KORESPONDENCYE

**Wiedeń,** 28 października.

(Wrażenie drugiej mowy Prezydenta Ministrów hr. Badeniego).

(*x*) Przed zamknięciem trzydniowej dyskusyi nad mową programową Rządu, zabrał dzisiaj ponownie głos JE. Prezydent Ministrów hr. Badeni, a głos ten był silny i łagodny zarazem, energiczny i uprzejmy, krótki, lecz pełen treści i mogący obudzić wielkie zainteresowanie zarówno w Izbie samej, jak i w szerokich kołach opinii publicznej. Hr. Badeni powiedział niejedno, co jest zupełnie nowe i zasługuje na baczną uwagę, lecz nic takiego, coby nie dało się wysnuć w logicznej konsekwencyi z jego programu. Kto dzisiejsze słowa Prezesa gabinetu przyjmuje *bona fide*, przekona się, że nie są one niczem innem, jak logicznem uzupełnieniem pierwszej jego mowy, której treść została dzisiaj w niektórych punktach postawiona w jaśniejszem oświetleniu. Dobrze jednak stało się, że premier tak gruntownie i skutecznie położył kres baśni, jakoby poziom znaczenia parlamentu przez to, że Ministerstwo chce być czynnikiem kierującym, miał być obniżony. Takie mylne zapatrywanie tkwi w pojęciach zrodzonych w pierwszym okresie środkowo-europejskiego konstytucyonalizmu. Wówczas ludy wymuszały formalnie na rządach konstytucyę i z tego powodu zarysowały się z góry ostre kontrasty pomiędzy parlamentami i władzami wykonawczemi, a wszelkie wzmocnienie stanowiska jednych, było uważane z natury rzeczy jako osłabienie drugich. Dzisiaj nie ma już mowy o podobnym stosunku między parlamentem a Rządem.

Powoli świat nawyka uważać oba te czynniki za powołane równomiernie do popierania i krzewienia dobrobytu narodowego i ma to przekonanie, że istotny ich stosunek powinien polegać i polega też na ożywionej obopólnem zaufaniem kooperacyi. Na gruncie takiego zapatrywania nie ma miejsca dla wrogiego współzawodnictwa między Rządem a parlamentem, i z tego też powodu zasługuje na baczną uwagę następujący ustęp z dzisiejszej mowy hr. Badeniego: „Według mojego przekonania silny, żadną formułką partyjną nieskrępowany Rząd, nietylko nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa dla parlamentu, lecz daje owszem rękojmię wzmocnienia powagi Izby, gdyż powodzenie jednego czynnika zależnem jest od pomocy i współdziałania drugiego.“

Dyskusya dni ostatnich nęci w ogóle do zbadania, kiedy to i w jaki sposób wzmacnia się lub znika u ludności powaga parlamentu. Nikt chyba temu nie zaprzeczy, iż siła i powaga ciała reprezentacyjnego tkwią w duchowej potędze i moralności jego członków, w poważnem kierownictwie obrad, w gotowości poświęcenia się pracom mającym istotne znaczenie, wreszcie w konkretnych sukcesach ustawodawstwa mającego na celu dobro publiczne. Również pewną jest rzeczą, iż Rząd choćby niewiedzieć jak silny nie może stanowić przeszkody w rozwinięciu wszystkich tych zalet i stron dodatnich reprezentacyi ludowej. Ztąd też hr. Badeni był zupełnie w swem prawie dając do zrozumienia, że sama Izba powołaną jest do stania na straży i wzmocnienia własnej swej powagi — a najskuteczniejszym ku temu środkiem jest rzetelna praca dla dobra ludności.

Hr. Badeni odzywając się na końcu swej mowy do stronnictw w te słowa: „Proszę mi wierzyć, że skoro tylko pole abstrakcyi i ogólnych zasad opuścimy, zbliżymy się z sobą, i że życie wraz ze swojemi potrzebami, żywotną polityką i koniecznością będzie nas t. j. Rząd i parlament z pewnością zbliżać do siebie“, wyraził najdobitniej intencyę wejścia na drogę poważnego działania.

Prezydent Ministrów przedstawił tę ideję w sposób niezmiernie szczęśliwy, to też słowa jego są dzisiaj powtarzane przez wszystkich. „Dopóki obracać się będziemy w zakresie kwestyj ogólnych, nie zdołamy zdziałać nic szczególniejszego“ powiedział on dalej; „wyżej niż zapatrywanie, stoi obowiązek, który codziennie mamy przed oczyma!“

Te słowa zawierają całą receptę dla wzmocnienia i pogłębienia godności i siły parlamentaryzmu. Niema nikogo, ktoby chciał domagać się od stronnictw, aby zrezygnowały ze swych przekonań i podkopywały tem samem swój byt. Te jednak stronnictwa, które są zdolne do twórczej pracy, powinny wiedzieć, że jest wspólne pole działania, na które nie powinny rozciągać się tendencye partyjne a tem polem jest dobro ludu.

Zasługa to hr. Badeniego, że prawdę tę obwieścił w słowach tak rozumnie a tak subtelnie sformułowanych, które też niezawodnie osiągną jak największą popularność. Takie słowa zapalają i niemogą niewywrzeć moralnego wpływu na lud i jego reprezentacyę.

## Z Francyi.

(Przesilenie ministeryalne).

Ogólnie twierdzą, że gabinet Ribota był już dojrzałym do upadku. Nie był on nigdy popularny ani w Izbie, ani w kraju; jedynym jego blaskiem i chwałą były owe sławne słowa ministra spraw zewnętrznych Hanotaux o aliansie z Rossyą, wypowiedziane podczas dyskusyi nad bytnością floty francuskiej w Kiel. Nawet zwycięska kampania w Madagaskarze nie potrafiła dać Ribotowi popularności i znaczenia. Po zwołaniu Izb lada chwila oczekiwano jego upadku. Stało się to z powodu sprawy kolei południowej, którą raczej użyto za pretekst do obalenia rządu.

Zadanie prezydenta Faura wobec tego pierwszego poważnego za jego rządów przesilenia, przedstawia się rzeczywiście trudno. Jako tryumfatorowie z onegdajszego posiedzenia, wyszli przedewszystkiem: socyalista Rouanet, oraz konserwatyści Binder i Berry. Deputowani ci reprezentują żywioły tak sprzeczne, że prezydent Rzeczypospolitej nie może się w tym razie trzymać parlamentarnej tradycyi, aby ster rządów powierzać każdorazowym parlamentarnym zwycięzcom. Gdyby chodziło o pozorne przynajmniej uratowanie tej tradycyi i o stworzenie rządu mającego warunki stałości, nowy gabinet powinienby być wiernym wyrazem przynajmniej tej większości, która się utworzyła przy ostatniej zasadniczej dyskusyi, a więc przy obradach nad interpelacyą Jaurèsa. Radykalny gabinet Bourgeoisa, o którym na razie najwięcej mówią, byłby niezawodnie fałszywym wyrazem tej większości. Trudno nawet pojąć, jakim sposobem możnaby było oddawać rządy w ręce człowieka, który tak samo, jak obecnie Ribot, upadł po sprawie panamskiej wobec podobnej uchwały Izby. Prezydent Faure ma jednak podobno osobiste zaufanie do p. Bourgeois, któremu jak wiadomo, powierzał już misyę utworzenia gabinetu przedtem, nim gabinet Dupuyego przyszedł do skutku. Usiłowania p. Bourgeois zakończyły się wtedy kompletnem fiaskiem; trudno przypuszczać, żeby dzisiaj znalazł lepsze dla siebie usposobienie.

Zdaje się wszakże, że w istocie Faure pozwoli panu Bourgeois raz jeszcze próbować i nawiązać rokowania z wybitnymi członkami komisyi budżetowej, którzy z referentów poszczególnych wydziałów, awansowaliby na ich ministrów. Najwybitniejszym członkiem gabinetu byłby w takim razie Pelletan; przypadłaby mu w udziale teka marynarki, a to dlatego, że jako referent tego działu budżetu, przeprowadził z nim niedawno kilka zasadniczych skreśleń. Ze względu na sprawę madagaskarską, która stoi obecnie na porządku dziennym, byłaby to w każdym razie jedna z tek ważniejszych. Kombinacye dziennikarskie, jak już wiadomo z wczorajszych depesz, oddają dalsze teki: Cavaignacovi (wojna), Peytralowi (skarb), Lockroyowi (sprawy wewnętrzne); są to nazwiska na wskroś radykalne — nic więc dziwnego, że w umiarkowanych sferach politycznych witają je z nieufnością. Istnieje przypuszczenie, że w razie, gdyby p. Bourgeois nie udało się złożyć gabinetu, Faure powierzy zadanie utworzenia ministerstwa Loubetowi, którego rządy miałyby tę samą rolę, jaką miał za Carnota, Tirard.

Nie brak także w kołach parlamentarnych obaw, że rozwiązanie Izby stanie się nieuniknione.

Prezydent Faure przyjął przedwczoraj na audyencyach o godz. 2 po południu prezydenta senatu Challemel-Lacoura, o godz. 3 prezydenta Izby Brissona. Prócz tych nie został nikt powołany do Elizeum, gdyż prezydent wieczorem dawał na cześć króla greckiego obiad, w którym wzięli także udział wszyscy ustępujący ministrowie.

Na korytarzach parlamentu panuje ruch ożywiony i toczą się dyskusye nad składem przyszłego gabinetu. Najsilniej występuje opinia, że do steru gabinetu powołany będzie Bourgeois. Wiadomo, że Bourgeois jako minister sprawiedliwości w czasie procesu panamskiego zmuszony był ustąpić z tego samego powodu, dla którego obecnie upadł Ribot. Istnieje zatem mniemanie, że Bourgeois, dla usunięcia zarzutów i możliwych trudności, wyciągnie jako prezes ministrów wszystkie konsekwencye z ostatniej uchwały Izby, wdrażając dochodzenie sądowe przeciw deputowanym Rouvierowi, Jules Rocheowi, hrabiemu Lemercier, wiceprezydentowi Izby Etienne, Deloncle'owi i Passy'emu, oraz przeciw wszystkim innym posłom, którzy brali udział w syndykacie kolei południowych. — Wszyscy ci członkowie parlamentu należą do partyi oportunistycznej, która obecnie prócz Loubeta, zasiadającego w senacie, posiada jeszcze tylko dwóch nieskompromitowanych wybitnych polityków, Spullera i Waldeck-Rousseau.

W razie niepowodzenia radykalnego gabinetu Bourgeois, ma podobno prezydent Faure zamiar powołania do steru rządów Loubeta. Na trwałość nie może liczyć ani radykalny gabinet Bourgeois, który już dwa razy poprzednio doznał porażki, ani oportunistyczny Loubeta, który niechętnie przyjąłby trudną misyę, gdyż jest desygnowanym kandydatem na stanowisko prezydenta senatu po bliskiem i zapowiedzianem już ustąpieniu Challemel-Lacoura. Z dotychczasowych ministrów pozostać mają w gabinecie tylko Poincaré i Dupuy-Dutemps. W Elizeum panuje życzenie, aby tekę spraw zagranicznych zatrzymał Hanotaux; ale nie zdaje się to być możliwem, gdyż Bourgeois przykłada szczególną wagę do samodzielnego rozporządzenia teką spraw zagranicznych.

Dzienniki wieczorne ogłaszają rozmowy z deputowanymi o przesileniu. Generalny sprawozdawca budżetu Cochery jest przekonany, że Bourgeois zostanie powołany i tym razem spełni misyę. Też dzienniki donoszą dalej, iż Albert Christophle, gubernator Crédit Foncier, podał się do dymisyi i że jego następcą będzie Henryk Lebeyrie, dyrektor kasy Dépôts et consignations.

# KRONIKA

*Lwów, 31 października.*

— **JE. księciu Namiestnikowi** wręczyli członkowie Wydziału krajowego wczoraj o godzinie 3 popołudniu w dotychczasowem prywatnem pomieszkaniu Jego Ekscelencyi, wspaniale oprawiony adres, który w dniu 6 b. m. reprezentanci Rad powiatowych i miast Lwowa i Krakowa, podpisali do JO. Księcia, jako do byłego Marszałka kraju.

Dzisiaj w południe członkowie Wydziału krajowego przedstawili się Jego Ekscelencyi oficyalnie. Członkowie Wydziału krajowego przybyli do gmachu c. k. Namiestnictwa w strojach narodowych, a gdy stanęli przed JO. Księciem Namiestnikiem, zastępca prezesa Wydziału krajowego, p. Antoni Jaxa Chamiec, przemówił w następujący sposób:

Ekscelencyo! Podczas kilkoletniej wspólnej pracy mieliśmy wielokrotnie sposobność poznać i w pełnej mierze ocenić wzniosłość i głębokość Twoich, Mości Książę, uczuć patryotycznych, jako też ten takt niezrównany, z jakim umiałeś różnorodne żywioły we wspólnej działalności dla dobra kraju połączyć i zespolić.

Niezłomne mamy przekonanie, że te wysokie przymioty charakteryzować będą i nadal działalność Waszej Książęcej Mości i dla tego też mamy nadzieję, że pod Twoimi rządami Ekscelencyo utrzyma się i utrwali w naszym kraju ta harmonia wszechstronna, od której zależy skuteczność wszystkich patryotycznych usiłowań.

Ta głęboka wiara w skuteczność Twej działalności na stanowisku zaszczytnem, na którem Cię łaska Monarsza postawiła, łagodzi żal, z jakim Cię, Mości Książę, w gronie naszem tracimy.

JE. Książę Namiestnik podniósł w swej odpowiedzi, że wspomnienie tych stosunków urzędowych i osobistych, jakie łączyły go jako Marszałka krajowego z członkami Wydziału, będzie dlań zawsze drogiem, wspólne zaś lata pracy dały mu możność dokładnego poznania tej części administracyi, która pozostaje pod bezpośrednim wpływem Wydziału krajowego. Jego Ekscelencya nie poskąpi też poparcia swego wszystkim zakładom i instytucyom, któremi Wydział krajowy zarządza a również usilnie będzie się starał o utrzymanie nadal jak najserdeczniejszego stosunku między Namiestnictwem a Wydziałem krajowym, z własnego doświadczenia wie bowiem, jak ważnym czynnikiem dla pomyślnego rozwoju spraw jest taka harmonia. JO. Książę Namiestnik rozmawiał następnie jak najuprzejmiej z wszystkimi członkami Wydziału krajowego i dziękował im za powitanie.

Jego Ekscelencya przyjął dziś przed południem także przybyłych gremialnie członków redakcyi *Gazety Lwowskiej* i *Narodnej Czasopysi*, których Księciu Namiestnikowi przedstawił radca p. Krechowiecki.

— **P. Prezydent** wyższego sądu krajowego Tchorznicki, po odbyciu wizytacyi sądów kolegialnych w Czerniowcach i Suczawie, tudzież sądów powiatowych w Radowcach i Kimpolungu, powrócił do Lwowa i objął urzędowanie.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Rakowie ks. Sawynowi Teodorowiczowi, gr. kat. parochowi w Synowódzku niżnem.

— **Z Uniwersytetu.** P. Tadeusz Franciszek Troskolański, rodem z Liska, otrzymał na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora filozofii.

— **Z Towarzystwa prawniczego.** Najbliższe posiedzenie Towarzystwa prawniczego odbędzie się dopiero w przyszły czwartek.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 31 października Barometr idzie w górę

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 30 października do 12 w południe dnia 31 października b. r. mieliśmy wiatr zmienny z północy o średniej prędkości 4 m/sek, niebo zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (88 proc. wilgotności względnej). Opad deszcz wysokość opadu 3·0 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +6·0°C., najwyższa +7·2°C. wczoraj w południe, najniższa +4·6°C. dziś rano.

Doba ubiegła była pochmurna, padał chwilowo deszcz.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w środkowej Szwecyi; zwyżka 775 do 770 mm. w Krymie; zniżka drugorzędna utworzyła się w półn. Afryce.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 766·0 mm.

Prognoza na dobę 1 listopada b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zmienny o średniej prędkości 3 m/sek., średnia temperatura około +5·0°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone a względna wilgotność powietrza około 80 prc. Opad nieznaczny deszcz.

— **Szkoła w Białej.** Koło pań członków Towarzystwa „Szkoły ludowej“, zamierza w najbliższym czasie wystąpić z wielkim koncertem na rzecz budowy szkoły polskiej w Białej.

— **Śmierć na polowaniu.** Z Płocka piszą do warszawskiego *Słowa*: W dniu 24 b. m. t. j. we czwartek rano, całe miasto poruszone zostało wiadomością, że we środę na polowaniu odbywającem się w majątku Turza wielka u p. Mięczyńskiego zabity został wypadkowo wystrzałem z fuzyi, młody znany w Płocku i okolicy ziemianin p. Tadeusz Zaborowski. Wiadomość sprawdziła się niestety! przyniósł ją listownie umyślnie w tym celu wysłany z listem posłaniec z Turzy. Tak matka zabitego, jako też siostry i rodzina zamieszkała w Płocku, podążyły natychmiast na miejsce wypadku, dokąd również udały się władze lekarskie i sądowe. Kto i jak spowodował fatalny wystrzał, dotychczas naprawdę niewiadomo; jak zwykle w takich wypadkach, krążą tu rozmaite wersye i plotki; bliższe więc

szczegóły o nieszczęściu podamy po śledztwie. Ś. p. Tadeusz Zaborowski był właścicielem majątku i jednym z najbliższych sąsiadów Turzy wielkiej. Zmarły liczył lat zaledwie trzydzieści kilka, pozostawił matkę, której był jedynakiem, oraz żonę i dwoje malutkich dzieci. Ciało nieszczęśliwego ma być sprowadzone do Płocka i tu w grobie rodzinnym pochowane.

— **Potworna zbrodnia.** *Tydzień* piotrkowski donosi: W niedzielę, dnia 13 b. m., leśnik dóbr Dąbrowy Rusieckie, w powiecie Łaskim położonych, niejaki Antoni Pawelski, odznaczający się niezwykle uczciwą służbą i starannem pilnowaniem lasów, po zdaniu dziedzicowi tygodniowego raportu, powracał do domu, do którego mu jednak nie sądzonem było powrócić!... Nazajutrz bowiem nad ranem, drugi leśnik, przechodząc tą samą drogą, znalazł Pawelskiego, leżącego bez przytomności, pokrytego strasznemi ranami. Głowa jego była prawie zupełnia obdarta ze skóry, żebra połamane, uszy poobrywane.... Widocznie pastwiono się nad nieszczęśliwym wtedy nawet, gdy sądzono, że już nie żyje!... Spiesznie sprowadzona i umiejętnie zastosowana pomoc lekarska zdołała ofiarę mordu przywrócić chwilowo do przytomności. Dzięki też temu odkryto morderców. Umierający zeznał wobec miejscowego proboszcza, wójta gminy i strażników, że byli nimi dwaj włościanie sąsiedniej wsi Dębina, w towarzystwie trzeciego, którego poznać nie mógł. W kilka godzin po tem zeznaniu Pawelski skonał. Jako ilustrujące powyższą straszną zbrodnię, podajemy tu dwa znamienne fakta: 1. że w obronie prowadzonych do aresztu gminnego w Dąbrowach rusieckich zbrodniarzy, stanęli włościanie tejże wsi z sołtysem na czele, przyczem z konwojującą łotrów policyą przysło do formalnej bójki; 2. że zamordowanie Pawelskiego poprzedziły wielokrotne anonimy, adresowane do dziedzica, oskarżające Pawelskiego jakoby o systematyczną kradzież leśną, a mające na celu podkopanie opinii wyjątkowo wiernego sługi, w celu wysadzenia go z miejsca. Anonimów tych autorem, jak się teraz okazało, był jeden ze złodziei, a następnie morderców!... Obu zbrodniarzy odstawiono do więzienia w Piotrkowie; trzech zaś hersztów oporu stawionego władzom policyjnym, z polecenia naczelnika straży ziemskiej aresztowano. Sledztwo sądowe w toku.

# Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** Wczorajsze piąte przedstawienie „Andrei" liczną sprowadziło publiczność do teatru. Panią Stachowiczową przyjmowano entuzyastycznymi oklaskami.

Jutro popołudniu daną będzie po raz dwudziesty piąty „Madame Sans-Gène" — wieczorem zaś „Pan Bigelhofer".

W sobotę o godzinie pół do 8 odspiewane będą „Dziady" Moniuszki, pod kierunkiem Henryka Jareckiego; nadto odegranym będzie fragment dramatyczny Henryka Sienkiewicza p. t.: „Pójdźmy za nim".

W niedzielę popołudniu „Ośla skóra" — wieczór znakomita komedya Narzymskiego p. t.: „Pozytywni".

W poniedziałek wznowioną będzie komedya Moliera p. t.: „Chory z urojenia", w której główne role odegrają pp.: Stachowiczowa, Czaplińska, Fiszer, Feldman i t. d. Nadto wystąpi po raz trzeci p. Wiśniewska w dwóch operetkach.

We wtorek tragedya K. Brzozowskiego p. t.: „Obrona Lwowa".

W przyszłą sobotę wznowioną będzie komedya Józefa Korzeniowskiego p. t.: „Stary mąż".

W dniu 11 listopada przedstawioną będzie po raz pierwszy komedya Zygmunta Przybylskiego p. t.: „Historya jakich wiele". Równocześnie wznowioną będzie komedya Dumasa p. t.: „Panna de Belle-Isl" z panią Stachowiczową w tytułowej roli.

---

**Wiadomości teatralne.** W połowie listopada odbędzie się w Burgu senzacyjna premiera nowej sztuki Sudermanna p. t.: „Das Glück im Winkel". Główne role odegrają Sonenthal, Mitterwurzer, Lewiński i panna Sandrock.

W berlińskim „Deutsches Theater" odegrano z powodzeniem sztukę Fuldy p. t.: „Robinsons Eiland". Jest to sztuka satyryczna, której akcya odbywa się na odludnej wyspie, gdzie znaleźli się rozbitki statku Utopia.

W królewskim „Schauspielhaus" grano przed kilku dniami nową komedyę Lothara p. t.: „Frauenlob". Sztuka doznała wielkiego powodzenia.

„Bric-a-Brac". W londyńskim teatrze „Liryc", wystawiona będzie w tych dniach pod powyższym tytułem opera komiczna Emilio Pizzi, protegowanego Adeliny Patti, który poprzednio już napisał dla niej operę „Gabrielle".

Księżniczka Beatrycza angielska pisze muzykę do jednoaktowej opery komicznej, którą bardzo chwalą wtajemniczeni.

Eleonora Duse, znakomita artystka włoska, napisała powieść, którą ma niebawem drukiem ogłosić.

Tomasz Salvini, słynny tragik włoski, wystąpi niebawem w Turynie w roli głównej w sztuce, którą sam w tym celu napisał.

Sardou odczytał już artystom teatru Vaudevillu swoją nową komedyę.

---

(§) **Konkurs na ruskie utwory sceniczne.** Wydział krajowy ogłosił konkurs na oryginalne czystym językiem ruskim napisane utwory sceniczne z zakresu dramatu, poważnej komedyi i sztuk ludowych ze spiewami lub bez spiewu takiej objętości, ażeby zapełniały cały wieczór teatralny.

Prace już drukiem ogłoszone, jak niemniej przedstawione na którejbądź scenie, nawet amatorskiej, zostały od konkursu wykluczone.

Powołana przez Wydział krajowy komisya konkursowa, złożona z osobistości z literaturą ruską dokładnie obznajomionych, większością głosów rozstrzygnie i przyzna nagrody wyznaczone, a mianowicie jedną w kwocie 250 zł., drugą w kwocie 200 zł., a dwie po 150 zł.

Na powyższy konkurs nadesłano 15 utworów scenicznych różnego rodzaju, a mianowicie: „Jasni Zori", dramat w 5 aktach; „Nesamowyti", dramat w 5 aktach; „Czest i lubow", utwor w 5 aktach; „Nie żartuj z sercem", komedya w 1 akcie; „Otcy Dity", dramat w 4 aktach; „Hamalija", dramat w 5 aktach; „Nachmaryło", wodewil w 4 aktach; „Roman Olchowiecki", tragedya w 5 aktach; „Torhowla żemczuhamy", komedya w 4 aktach; „Czurajiwna", dramat w 5 aktach; „Kandydat", komedya w 3 aktach; „Żertwa" (Ofiara), dramat w 4 aktach; „Beztałanna Marusia", sztuka w 4 aktach; „Beata i Halszka", tragedya historyczna w 5 aktach; wreszcie „Poboroły abo Prawda i w morju ne potone", poważna komedya w 5 aktach.

Wszystkie powyższe utwory sceniczne, postanowił Wydział krajowy przesłać obecnie Towarzystwu ruskiej Besidy we Lwowie, która zająć się ma rozdziałem prac między członków komisyi konkursowej. Członkowie zajmą się oceną przydzielonych im utworów, a w grudniu b. r odbędzie się w Wydziale krajowym pod przewodnictwem Marszałka krajowego posiedzenie, na którem przeprowadzone zostanie szczegółowe omówienie i ewentualne wspólne czytanie sztuk zaleconych do nagrody, a następnie przyznanie nagród.

Nagrodzone utwory staną się własnością Towarzystwa „Ruska Besida" we Lwowie, z wyłącznem prawem przedstawienia ich na scenie.

---

(*S. P.*) **„Racławicka panorama"** ma być podobno przeniesioną w roku przyszłym do Budapesztu. Komitetowi zarządzającemu przedstawiono już odnośne propozycye, w myśl których obraz za umówioną z góry cenę, zostałby wypożyczony na przeciąg jednego roku prywatnemu przedsiębiorstwu, celem eksploatacyi podczas przyszłorocznej wystawy w stolicy węgierskiej. Myśli tej przyklasnąć tylko możemy, zarówno ze względów artystycznych, jak materyalnych. Wzgląd artystyczny przemawia za wyprawieniem obrazu do zakarpackich sąsiadów, choćby dlatego, by dać poznać szerszemu ogółowi udatną kompozycyę naszych artystów, a bardzo być może że doznawszy powodzenia w Budapeszcie, wyruszą też „Racławice" w dalszą po świecie wędrówkę. O uszkodzeniu płótna i mowy być nie może, gdyż zwijanie i ustawianie obrazu odbywa się przy pomocy zawodowych robotników a zresztą wszystkie udatniejsze panoramy odbywają dalekie podróże. Jest to dowodem większego lub mniejszego sukcesu, odniesionego przez dany obraz. Ze względów finansowych niemniej pożądanem jest wyprawienie w świat panoramy, która dotychczas nie zdołała pokryć w zupełności znacznych stosunkowo kosztów produkcyi, zaś pozostawienie obrazu w budynku, oddalonym od ruchu miejskiego, opóźniłoby znacznie termin ostatecznego wyrównania dochodów z poniesionymi przez przedsiębiorstwo wydatkami. Nie potrzebujemy, zdaje się, dodawać, że wysłanie „Racławic" za granice kraju nie stoi w niczem na przeszkodzie spełnieniu życzeń tych osobistości, które pragną zatrzymania obrazu na stałe w murach Lwowa. Spełniwszy swą misyę tak pod względem moralnym, jak finansowym, powróci panorama do naszego miasta, świeżymi okryta wawrzyny i posiadać znów będzie dla Lwowian przez czas dłuższy urok nowości. Dalecy od chęci wpływania na ostateczne w tej mierze postanowienia komitetu zarządzającego, pozwalamy sobie wyrazić nadzieję, że decyzya tego ciała potrafi pogodzić cele artystyczne z wymogami materyalnymi.

---

**Szymanowskiego** wystawa obrazów otwartą będzie jeszcze tylko do poniedziałku, t. j. 4 listopada.

---

**Profesor Łuszczkiewicz** Władysław z powodu ustąpienia swego z posady tak długo piastowanej w Szkole sztuk pięknych w Krakowie otrzymał od byłych swoich uczniów a obecnie zamieszkałych we Lwowie artystów malarzy i rzeźbiarzy, następujący adres:

Wielmożny Władysław Łuszczkiewicz, Profesor Szkoły Sztuk Pięknych, Dyrektor Muzeum Narodowego, Członek Akademii Umiejętności etc. etc. w Krakowie:

Czcigodny Panie i Kochany Mistrzu!

W chwili kiedy opuszczasz Szkołę Sztuk pięknych, my grono byłych uczniów Twoich przychodzimy uścisnąć zacną i zasłużoną dłoń Twoją i powiedzieć Ci, żeś pozostał i pozostaniesz w naszej pamięci i sercu. Że to dłoń zasłużona tego Ci nikt nie odmówi a że szczęśliwa, to Ci poświadczy historya współczesnej sztuki polskiej. Cały świat widzi dziś jak ta sztuka spotężniała, ale Tyś widział jak kiełkowała i rosła, bo kiełkowała i rosła pod Twojem okiem i pod Twoją dłonią, a niejeden kwiat talentu i niejeden kłos zasługi wyszedł z ziarna posiewu Twojego.

Na tylu polach służyłeś sztuce, że gdy dziś z jednego schodzisz, wiele Ci innych zostaje. Przestajesz być profesorem, ale uczyć nie przestaniesz jako badacz starych dziejów sztuki w Polsce i jako światły znawca i życzliwy sędzia jej współczesnej twórczości.

Daj Ci Boże długie lata i pogodę i obyś miał dużo jeszcze pociechy w tem coś ukochał i w tych co kochają Ciebie. A do tych i nas zaliczaj.

*Augustynowicz Aleksander, Barącz Tadeusz, Batowski Stanisław, Bratkowski Roman, Dębicki Stanisław, Dykas Tomasz, Herasimowicz Marceli, Herasimowicz Piotr, Jaroszyński Józef. Kruszewski Tadeusz, Krzesz Józef, Lepszy Edward, Markowski Julian, Popiel Tadeusz. Popiel Antoni, Popiel Włodzimierz, Pietsch Edward, Rybkowski Tadeusz, Styka Jan, Wawrosz Karol, Wein Leon.*

---

**August Sokołowski:** „Dzieje Polski ilustrowane". Wiedeń, nakład Maurycego Perlesa. — Już dawniej wspominaliśmy o tem wydawnictwie nieco obszerniej. Obecnie zanotować wypadnie wyjście zeszytów 8 i 9 ilustrowanych Dziejów. Wkraczają one w epokę Jagiellońską, sięgając prawie po r. 1413. O części literackiej wydawnictwa powiedzieć coś więcej będzie można po ukończeniu dzieła; na część rysunkową omawianych dwóch zeszytów złożyły się: znakomity portret Władysława Jagiełły, roboty Matejki; bardzo staranne odtworzenie głównego ołtarza w kościele N. Maryi Panny w Krakowie, oraz rysunki Walerego Eljasza.

---

**Król portugalski** był w tych dniach gościem redakcyi *Figara*; w salonach dziennika zgromadziło się liczne grono, pragnące powitać dostojnego turystę. W koncercie urządzonym na cześć króla, wzięły udział dwie nasze rodaczki, panna Lola Beeth i p. Wanda Bończa. Pierwsza odspiewała prześlicznie aryę z opery „Romeo i Julia", druga deklamowała wiersz jednego ze współczesnych poetów. Panna Beeth wyjeżdża w tych dniach do Ameryki. Pannę Bończa, która odznacza się wielkim talentem i niezwykłą urodą, przedstawił królowi Franciszek Coppée. Monarcha zwiedziwszy drukarnię, dopiero o godz. 2 w nocy opuścił salony *Figara*.

# Z Izby sądowej.

(*Oszustwo*).

Przed trybunałem sądu przysięgłych we Lwowie toczył się przez ubiegły tydzień — od 23 b. m. proces o oszustwo popełnione na szkodę ruskiego Towarzystwa spożywczego „Narodna torhowla" a to przez fałszowanie książeczek wkładkowych tego Towarzystwa. Głównym oskarżonym był Włodzimierz Dziubaniuk, rodem ze Sniatyna, lat 21, rel. gr. kat. pomocnik handlowy w sklepach „Narod. Torhowli". Współoskarżeni: Teofila Dziubaniuk, zamężna Apel, żona adjunkta sądowego w Solce, tudzież Konstanty Strzetelski, praktykant leśnictwa w Drohobyczu. Według oskarżenia — wniesionego przez zast prokuratora p. Czerwińskiego — przebieg sprawy przedstawia się w ten sposób:

Towarzystwo „Narodna Torhowla" oprócz trudnienia się handlem towarami korzennemi i napojami, jest także rodzajem kasy oszczędności i przyjmuje wkładki na książeczki. Wszystkie zakłady filialne w miastach prowincyonalnych przyjmują wkładki na książeczki oszczędnościowe i wypłacają je bez wypowiedzenia do kwoty 50 zł. Do wystawiania tych książeczek jest uprawnionym tylko zakład centralny we Lwowie, który prowadzi na nie księgi kontowe, a któremu zakłady z prowincyi przesyłają co tygodnia szczegółowe raporty o wkładkach i wypłatach na książeczki. Prócz zakładu centralnego, upoważnionymi są do wystawiania książeczek zakłady filialne w Przemyślu, Stanisławowie, Tarnopolu i Kołomyi, centralny zakład je jednak kontuje i odsyła członkom. Książeczki wkładkowe muszą być potwierdzone podpisami dyrektora Bazylego Nahirnego, lub jego zastępcy Apolina Nyczaja i buchaltera Antoniego Wołoszynowicza. Główny oskarżony Włodzimierz Dziubaniuk wstąpił do Torhowli 29 września 1888 i funkcyonował w jej filiach w Przemyślu, Samborze, Brodach, Stryju i Drohobyczu, a następnie jako z manipulacyą już dostatecznie obznajomiony, powrócił do Lwowa, gdzie go dodano do pomocy głównemu buchalterowi Wołoszynowiczowi. Tu wciągał Dziubaniuk do ksiąg kontowych wkładki i wypłaty uskuteczniane we Lwowie i na prowincyi, a przez kilka tygodni zastępował nawet bawiącego na urlopie Wołoszynowicza. Choć powierzano mu tak odpowiedzialne stanowisko, nie cieszył się Dziubaniuk nadzwyczajną opinią; prowadził bowiem życie hulaszcze.

Następujący fakt wykrył, że Dziubaniuk dopuścił sią malwersacyi: Dyrektor Nyczaj wysyłał firmie Kraus w Wiedniu 47 zł. 22 ct. i złożył je na stoliku Dziubaniuka z poleceniem, aby je posłał przez woźnego na pocztę. Dziubaniuk pieniądze przehulał, a nazajutrz oświadczył dyrektorowi, że zgubił recepis nadawczy. Po skonstatowaniu atoli, że kwoty takiej na poczcie nie nadano wcale, Dziubaniuk przyznał się do winy, obiecał wynagrodzić szkodę i jeździł nawet do ojca swego po pieniądze, powrócił jednak z niczem. Dyrekcya Torhowli wydaliła go z zakładu, a ojciec Dziubaniuka zobowiązał się zapłacić za synalka 100 zł. jako należytość za pobrane w sklepie Torhowli towary i zdefraudowaną sumę. Długu jednak nie zapłacił i dopiero po dłuższym czasie nadesłała siostra jego Aplowa weksel na 48 zł. 30 ct. akceptowany przez siebie, którego jednak również nie zapłaciła, a nakaz zapłaty i usiłowanie zafantowania ruchomości, pozostały bez skutku, bo wedle relacyi woźnego, nie było co zająć.

Wydalony ze służby Dziubaniuk udał się do Solki i osiadłszy przy siostrze Aplowej rozpoczął swe oszukańcze rzemiosło. Dopisywał na książeczkach wkładki nieuiszczane, fałszował na nich stampilie i podpisy dyrektora i buchaltera i podejmował w Stryju, Samborze, Drohobyczu, Kołomyi i innych zakładach filialnych za pośrednictwem Aplowej i przyjaciela swego Konstantego Strzetelskiego rozmaite kwoty, które z chwilą wykrycia szalbierstwa, doszły do pokaźnej sumy 1034 zł. Jedna z fałszowanych książeczek znajduje się w rękach sądu, znaleziono u niego także listy kompromitujące wielce Strzetelskiego i arkusz papieru, na którym Dziubaniuk ćwiczył się w naśladowaniu podpisów dyrektora Nyczaja.

Trybunałowi przewodniczył radca Hayderer. Na ławie obrońców zasiadali: dr. Tenner w imieniu Dziubaniuka, dr. Grek obrońca Aplowej, dr. Horowitz obrońca Strzetelskiego. W imieniu poszkodowanej „Narod. Torhowli" występował dr. Fedak.

Wśród długiej i nużącej siedmiodniowej rozprawy, tłómaczył się Dziubaniuk w ten sposób, że posiadał 5 własnych książeczek wkładkowych i kwoty na nich ulokowane podniósł w rozmaitych filiach, — książeczki te jednak nie były bynajmniej fałszywe. Miały one być prawdziwemi, zawierały różne oszczędności jego i jego ojca do przechowania mu dane, a dlatego były na nazwiska obce wystawione, aby zarząd Torhowli nie powziął podejrzenia, że oskarżony wzbogacił się kosztem Towarzystwa.

Podobnież współoskarżona siostra Dziubaniuka, Teofila Apel twierdziła, że jest niewinną. Nie podejrzywała nigdy, ażeby książki, dawane jej przez brata, na które podnosiła w rozmaitych czasach pieniądze, były sfałszowane i nawet do dziś dnia uważa je za prawdziwe. Pieniądze dawała bratu, ponieważ mu wierzyła, znając go jako chłopca dobrego i szlachetnego. Tak samo też bronił się współoskarżony Strzetelski.

Z zeznań długiego szeregu świadków, (których powołano do rozprawy 35) niektóre godne są szczególniejszej uwagi. Tak n. p. świadek Kuśnierz, kierownik filii „Narodnej torhowli" ze Stanisławowa, zeznał, że Dziubaniuk był przez pewien czas zajęty w tej filii i wówczas łudząco naśladował podpis dyrektora Nyczaja, chociaż nie robił z tego żadnego użytku. Świadek Tysowiecki, kierownik filii w Kołomyi, opowiada, że Dziubaniuk podejmował tam kilkakrotnie pieniądze na fałszowane książeczki, zawsze jednak za pośrednictwem jakiegoś posłańca, co wszystkim wydało się od razu mocno podejrzane, tem bardziej, że Dziubaniuk przyjeżdzał do Kołomyi specyalnie w celu podniesienia pieniędzy.

Niejakie światło na gospodarkę w „Torhowli" rzucają zeznania Antoniego Winnickiego. Młody ten człowiek, był przed laty, jako kilkunastoletni chłopak, zatrudniony w filii stryjskiej, jako następca Dziubaniuka i pełnił funkcye, które w innych podobnych istytucyach załatwia kilku ludzi starszych i doświadczonych. Sam likwidował, wypłacał książeczki, potwierdzał wypłatę pieniędzy, etc. Zrealizował raz książeczkę, przyniesioną do filii przez jednego z przyjaciół Dziubaniuka, poczem zwrócił ją okazicielowi, nie wiedząc co ma zrobić.

Świadek Jakób Cap, nauczyciel z Jabłonowa był jedną z ofiar Diubaniuka, który sfałszował jego książeczkę wkładkową i w kilku latach podjął kwotę 198 zł. Swiadek Hamulak, portyer hotelowy z Kołomyi, był tym właśnie, „tórego Dziubaniuk posyłał po pieniądze do „Torhowli". Dziubaniuk à *conto* swoich operacyi pijał w hotelu wino po 1 zł. 50 ct. flaszka.

Jako eksperci sądowi słuchani byli znawcy buchhalteryi pp. Bodek i Lewakowski, których opinia wypadła na niekorzyść oskarżonego Dziubaniuka, oraz znawcy pisma pp. Jachimowski i Opałek, którzy skonstatowali fałszerstwo podpisów.

Trybunał postawił sędziom przysięgłym do orzeczenia pięć pytań głównych, odnoszących się do oskarżonych. Pytania te opiewają w streszczeniu:

I. Pytanie główne: Czy oskarżony Władysław Dziubaniuk winien jest, że książeczki oszczędności Towarzystwa (tu są wymienione numera i nazwiska) podrobił, a więc fałszywe dokumenta prywatne sporządził i książeczki te zakładom filialnym Towarzystwa bądź osobiście, bądź za pośrednictwem innych osób, celem zrealizowania przedkładał i kierowników tych za-

kładów w błąd wprowadzał, z czego Towarzystwo „N. Torhowla“ we Lwowie szkodę w wysokości nad 25 zł., a nawet nad 300 zł. ponieść miało. II. pytanie tyczy się sprzeniewierzenia w „Torhowli“ kwoty 47 zł. 22 ct., III. zatrzymania i przywłaszczenia sobie strzelby. Pytanie IV. obejmuje winę siostry, a pytanie V. winę przyjaciela oskarżonego, o ile dwoje współoskarżonych realizowało książeczki, przez Dziubaniuka podrobione.

Wczoraj wieczorem zapadł wyrok. Sędziowie przysięgli orzekli 10 głosami winę Dziubaniuka w kierunku oszustwa, popełnionego przez fałszowanie książeczek. Co do współoskarżonych werdykt był uniewinniający.

Na podstawie werdyktu skazał trybunał obwinionego Włodzimierza Dziubaniuka na karę 1 roku więzienia i na ponoszenie kosztów.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Kasy oszczędności i eskont weksli.** *Wiener Abendpost* dowiaduje się z pewnego źródła, że stała komisya ministeryalna dla Stowarzyszeń uznała tylko te kasy oszczędności za upoważnione do zajmowania się biernym reeskontem weksli, przez wypuszczanie weksli z własnego portfelu, które upoważnione są do tego rodzaju operacyj wyraźnem brzmieniem swego statutu. Według obiegających pogłosek wymieniona komisya oświadczyła się za tem, aby zastrzeżonym do zatwierdzenia Ministerstwu spraw wewnętrznych zmianom etatów, dążącym do włączenia w statut powyżej wspomnianego upoważnienia, nie czynić w zasadzie żadnych trudności pod tym warunkiem, że w dodatkowem postanowieniu uprawnienie do zajmowania się biernym reeskontem weksli tylko o tyle będzie ważne, o ile chodzić będzie przytem o pozyskanie środków do dalszego ruchu właściwych interesów kas oszczędności, nie zaś o cele dalszego rozwijania interesu eskontu weksli w kasach oszczędności.

## OSTATNIA POCZTA

Stan cholery w kraju w dniu 30 października 1895 przedstawia się w sposób następujący:

W powiecie borszczowskim w Muszkarowie pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba.

W powiecie czortkowskim w Skorodyńcach pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba.

W powiecie kamioneckim w Ułaszkowcach zachorowała 1, umarła 1; w Radziechowie pozostała z dni poprzednich 1, zachorowały 4, umarły 2, pozostają nadal w leczeniu 3 osoby.

W Przemyślu pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba.

W powiecie tarnopolskim w Bucniowie pozostały z dni poprzednich 2, umarła 1, pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba; w Krzywkach pozostają nadal w leczeniu 4 osoby; w Łuczkach pozostała 1, zachorowała 1, umarła 1, pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba; w Ostrowie pozostały z dni poprzednich 4 osoby, zachorowała 1, pozostaje nadal w leczeniu 5 osób; w Tarnopolu pozostała 1, zachorowała 1, wyzdrowiała 1, umarła 1.

W powiecie trembowelskim w Warwaryńcach pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba; w Zaścinoczach pozostają nadal w leczeniu 2 osoby; w Zubowie pozostają nadal w leczeniu 2 osoby. Razem pozostało w leczeniu z dni poprzednich osób 21, zachorowało osób 8, wyzdrowiała 1 osoba, umarło 6 osób, pozostaje w leczeniu osób 22.

---

Najj. Pan powróciwszy z Budapesztu do Wiednia we wtorek rano, przyjął o godz. 10 przed południem Pana Prezydenta Ministrów hr. Badeniego na prywatnej audyencyi.

---

W Wiedniu obradowała przez dwa dni — jak wiadomo z depesz — zwołana przez Pana Ministra sprawiedliwości ankieta w sprawie reformy ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych. W obradach wzięli udział z Polaków pp.: Stanisław Szczepanowski i dr. Tadeusz Skałkowski. Obrady zagaił P. Minister hr. Gleispach przemową, w której podniósł, że dotychczasowa ustawa domaga się niezbędnie reform. Głównymi błędami dotychczasowej organizacyi stowarzyszeń, opartej na wspomnianej ustawie są zbyt ryzykowne operacye, zboczenia w technice bankowej i błędne prowadzenie listy członków. Wskutek tego, jako cel reformy, wytknął P. Minister: 1) należyte funkcyonowanie organów, zawiadujących interesami Towarzystw; 2) stworzenie jasnych stosunków prawnych; 3) poparcie gospodarczych zadań stowarzyszeń i 4) polepszenie stanowiska wierzycieli stowarzyszeń. P. Minister uważa utrzymanie obowiązku rejestrowania za konieczne, a autonomię stowarzyszeń za najgłówniejszą zasadę.

Po tem przemówieniu przystąpiono do dyskusyi nad kwestyonaryuszem przedłożonym ankiecie. Większość ekspertów oświadczyła się za utworzeniem funduszu rezerwowego dla pokrycia strat, wynikających z bilansu, a przeciw postanowieniu w drodze ustawy, aby fundusze rezerwowe osobno składane były. W sprawie poręki i postępowania konkursowego przychylili się eksperci do wniosku radcy sekcyjnego Calla, aby odstąpić od zasady bezpośredniego sądowego ścigania Towarzystw przez wierzycieli, a dozwolić tylko, aby Towarzystwo samo w razie konkursu występowało przeciw poszczególnym członkom swoim. W kwestyi otwarcia konkursu zdania były podzielone, wyrażono zaś jednomyślnie opinię, że w razie zawieszenia wypłat ma być do zwyżki długów w likwidacyi znajdującego się Towarzystwa otwarty konkurs. Istniejące przepisy o prawie władz politycznych rozwiązywania Towarzystw, uważa większość ekspertów za wystarczające. Po omówieniu pozostałych pytań, podniósł Wrabetz potrzebę pewnych przepisów ustawowych o składaniu rachunków, poczem Granitsch imieniem ekspertów złożył podziękowanie Ministerstwu sprawiedliwości za zwołanie ankiety. Szef sekcyi dr. Krall imieniem Ministra sprawiedliwości, który nie mógł być obecnym na onegdajszem posiedzeniu ankiety, wyraził podziękowanie ekspertom, na czem ankietę zamknięto.

---

Z Petersburga donoszą do *Polit. Corresp.*: Hr. Szuwałow, generał-gubernator warszawski uda się w pierwszych dniach listopada do Petersburga, celem złożenia ustnego sprawozdania o położeniu w kraju, powierzonym jego rządom i o przeprowadzić się mających tam reformach. Ma być także ostatecznie wyjaśnionem, jak należy rozumieć bardzo często w ukazach ponawiającą się klauzulę, mocą której urzędnikom „rossyjskiego pochodzenia“ przyznane jest w Królestwie Polskiem uprzywilejowane stanowisko. Wyjaśniono już wprawdzie raz, że jako „rossyjskiego pochodzenia“ uważani być mają ci, którzy z rodziców są prawosławnego wyznania, zachodzi atoli znowu trudność, czy pochodzący z mieszanego małżeństwa między prawosławnymi i katolikami, także jako „pochodzenia rossyjskiego“ mają być uznawani.

Nowo mianowanemu kierownikowi ministerstwa spraw wewnętrznych Goremykinowi składało onegdaj wizyty wielu wyższych urzędników ministerstwa, gubernator, naczelnik miasta i wielu innych dostojników. P. Goremykin przed zamianowaniem go dawniej towarzyszem ministra sprawiedliwości zajmował stanowisko oberprokuratora drugiego departamentu senatu. Najcelniejszą pracą p. Goremykina jest systematycznie opracowany „Zbiór praw“ o włościanach.

---

Dziś odbędzie się otwarcie sobrania bułgarskiego. Stanowisko gabinetu Stoiłowa ma być, wedle nadchodzących wiadomości zachwiane.

Organ dworski *La Bulgarie* zastanawia się nad polityczną doniosłością kwestyi przechrzczenia ks. Borysa i oświadcza, iż są osoby, które jedynie mają obowiązek i prawo badać i rozstrzygać tę kwestyę. W wysokich kołach kościelnych sądzą, że ks. Ferdynand będzie stawiał ogromnej presyi narodu opór aż do ostateczności, póki wszelkie środki się nie wyczerpią. Między posłami opozycyjnymi panuje silna agitacya za przywróceniem §. 28 konstytucyi tirnowskiej (że następca tronu ma być prawosławnym).

---

Z Belgradu telegrafują: Doniesienia o bliskich zmianach osobistych w gabinecie serbskim uważają w kołach kompetentnych za bezpodstawne wymysły.

---

Prezydent Faure przyjmował wczoraj przed południem Ribota i omawiał z nim sytuacyę. W ciągu popołudnia przyjmował prezydent Faure prezesa senatu, Challemel Lacoura i prezydenta Izby Brissona.

W kołach parlamentarnych utrzymuje się mniemanie, że Bourgeois zostanie do pałacu elizejskiego powołanym i że będą w lojalny sposób czynione usiłowania utworzenia gabinetu radykalnego. Powątpiewają natomiast, czy się któremu z radykalnych uda utworzyć gabinet. Dodają, że w takim razie powołanoby ponownie Ribota do utworzenia ministerstwa. W ostatniej chwili donoszą, że ostatecznie Bourgeois przyjął misyę utworzenia gabinetu.

Z 1.259 istniejących we Francyi kongregacyj, tylko 383 nie wypełniło dotychczas zobowiązań płacenia podatku przyrostowego.

---

Specyalna komisya Porty obraduje nad wyborem członków komisyi kontrolującej i ich pomocników.

*Biuro Reutera* donosi z Konstantynopola:

Między oddziałami wojska tureckiego a Armeńczykami przyszło w pobliżu Marasz do formalnej trzydniowej walki. W ogóle budzi położenie w prowincyach azyatyckich obawy poważnych zawikłań.

Według nadeszłych do Aten wiadomości, starły się na Krecie wojska tureckie z chrześcianami. Obiegają także pogłoski o dalszych mordach na Wschodzie. Prasa niezawisła i opozycyjna występuje w sposób bardzo namiętny. W przeciwieństwie do tego dzienniki urzędowe zaprzeczają prawdziwości tych pogłosek i nawołują do spokoju.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Buczacz,** 31 października. (*Tel. pryw.*) Przy dzisiejszym wyborze uzupełniającym posła posła do Rady państwa z kuryi gmin wiejskich okręgu Buczacz-Czortków, głosowało ogółem 422 wyborców. Kornel Horodyski otrzymał głosów 395, Jan Znamirowski 22, rozstrzelonych 5. Wybrany posłem Kornel Horodyski.

**Przemyśl,** 31 października. (*Tel. pryw.*) Przy dzisiejszym wyborze uzupełniającym do Redy państwa z kuryi gmin wiejskich okręgu Przemyśl-Dobromil Mościska na 623 głosujących otrzymali: Paweł Tyszkowski 494 głosów, dr. Iwan Franko 122 głosów, reszta głosów rozstrzelona. Wybrany posłem Paweł Tyszkowski.

---

**Wiedeń,** 31 października. Najj. Pan sankcyonował uchwałę galicyjskiego Sejmu krajowego, w sprawie regulacyi potoku Przegnojówka wraz z dopływami.

**Wiedeń,** 31 października. (*Tel. pryw.*) Według informacyi tutejszych dzienników uda się Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este z wiosną na dłuższy pobyt do zamku Sottenstein blisko Meranu a na lato do Górnej Austryi nad jezioro Grundl.

**Wiedeń,** 31 października. *Wiener Ztg.* donosi: P. Minister sprawiedliwości zamianował Władysława Bartoszyńskiego, prowadzącego księgi gruntowe w Przemyślu, naczelnikiem urzędów pomocniczych sądu obwodowego w Przemyślu.

**Wiedeń,** 31 października. Klub konserwatywny wyznaczył jako kandydatów przy mających się odbyć wyborach uzupełniających do komisyi Izby posłów dla sprawy reformy wyborczej hr. Falkenhayna i Clam-Martinica. Wstąpią oni w miejsce dotychczasowych reprezentantów klubu w tej komisyi hr. Hohenwarta i księcia Schwarzenberga.

**Wiedeń,** 31 października. Komisya budżetowa Izby posłów przyjęła na wczorajszem posiedzeniu cały rozdział: „Administracya skarbowa“. P. Minister skarbu dr. Biliński odpowiedział w ciągu dyskusyi na szereg zapytań, przyczem podniósł, że uznaje trudne położenie rolnictwa, to też bynajmniej nie będą rolnicy pociągnięci sami do pokrycia wzrastających wydatków państwowych, lecz rozmaite podatki będą wzięte pod rozwagę.

**Berno,** 31 października. Przy wyborach uzupełniających do Sejmu morawskiego wybrano z miasta Ołomuńca jednogłośnie niemiecko-liberalnego kandydata Roberta Primavesi; z okręgu miejskiego wyborczego Müglitz niemiecko-liberalnego kandydata Wilhelma Pohla 422 głosami przeciw 203 głosom, które padły na kandydata czeskiego. W okręgu miejskim Neustad wybrany posłem dr. Stransky 222 głosami na 228 głosujących. Staroczesi nie brali udziału w wyborach.

**Zagrzeb,** 31 października. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu interpelował p. Barcic w sprawie znanych zajść w Zagrzebiu podczas pobytu Najj. Pana w stolicy Kroacyi. Mowca zapytywał między innemi, w jaki sposób rząd usprawiedliwi wywieszenie chorągwi węgierskiej na gmachach wspólnych urzędów na terytoryum Kroacyi?

Ban, hr. Kuen-Hederwary odpowiedział, że demonstracye nie były wynikiem niechęci dla Węgrów, ponieważ Kroacya przez swą ugodę z Węgrami nic nie straciła, lecz że studenci działali pod wpływem agitacyi. Jeżeli znane wypadki będą miały dla nich ujemne następstwa, odpowiedzialność za to spadnie na tych, którzy spowodowali ich do tego kroku. Ban nie może wypuścić studentów na wolność, ponieważ takie prawo przysłuża tylko Koronie, nie może zaś także zaproponować Najjaśniejszemu Panu zastanowienia śledztwa, ponieważ Monarcha sam zganił te zajścia. Prezes gabinetu węgierskiego jest nie tylko naczelnikiem rządu węgierskiego, lecz wspólnego rządu, a przeto odpowiedzialnym za każde wydarzenie na całem terytoryum korony św. Szczepana. Węgry nie chcą mieszać się w wewnętrzne sprawy Kroacyi; przesadne żądania węgierskie wychodzą od opozycyi, którą nie można identyfikować z całym narodem, podobnie jak nie można identyfikować narodu kroackiego z demonstrującymi studentami.

Na interpelacyę Ruricsa, dla czego Sejm kroacki nie został przedstawiony korporatywnie Najj. Panu i dla czego wywieszono na gmachu sejmowym chorągiew o barwach węgierskich, odpowiedział ban, że korporatywne przedstawienie Sejmu Monarsze nigdzie nie jest w zwyczaju, a wywieszenie chorągwi węgierskiej zarządził ban sam.

Odpowiedź tę przyjęto do wiadomości.

**Rzym,** 31 października. Stu ruskich pielgrzymów, którzy przybyli tutaj z Metropolitą lwowskim, oraz biskupami przemyskim i stanisławowskim, uczestniczyło w uroczystej Akademii, urządzonej w kościele św. Atanazego ku uczczeniu pamiątki powrotu Rusinów — za Klemensa VIII. — na łono katolickiego Kościoła. Kardynałowie Bianchi i Galimberti byli obecni w kościele. Odśpiewano tu pieśni i deklamowano utwory, specyalnie napisane.

**Paryż,** 31 października. Prezydent Faure konferował z pp. Peytral'em, Bourgeois, Lokroy i Cavaignac.

**Paryż,** 31 października. Prezydent Faure polecił oficyalnie p. Bourgeois utworzenie nowego gabinetu. P. Bourgeois — po naradzie z przyjaciółmi politycznymi — da jutro przed południem stanowczą odpowiedź, czy podejmuje się tej misyi.

**Paryż,** 31 października. Bourgeois ofiarował p. Hanotaux tekę spraw zagranicznych w nowym gabinecie. Ponieważ jednak p. Hanotaux nie chce zgodzić się na żadną zmianę w traktacie madagaskarskim, wątpliwem jest czy przyjmie on ofiarowaną mu tekę.

**Londyn,** 31 października. Lord Salisbury wygłosił w Wartword mowę, w której powiedział, że rząd obecny jest spadkobiercą nie zaś twórcą teraźniejszej polityki zagranicznej Anglii. Rząd przeprowadzi ją też lojalnie. Mowca wyraził ubolewanie z powodu wywodów Gladstona, które zwiększają tylko trudności z jakiemi zmuszone są walczyć w Turcyi narody europejskie.

**Londyn,** 31 października. *Biuro Reutera* donosi z Konstantynopola, że Wysoka Porta przesłała swoim reprezentantom przy dworach zagranicznych okólnik z zawiadomieniem, iż wywołane na prowincyi przez Armeńczyków niepokoje już uśmierzono, z wyjątkiem okręgu Baiburt, gdzie banda, złożona z 400 uzbrojonych Armeńczyków, zagraża mahometanom.

Z urzędowych źródeł tureckich komunikują, że w okręgu Zaitun Armeńczycy podnieśli rokosz. Porta postanowiła więc powołać pod broń urlopowanych żołnierzy z sześciu wilajetów, gdzie reformy mają być wprowadzone. Brak pieniędzy utrudnia jednak mobilizacyą.

**Konstantynopol,** 31 października. Ze strony tureckiej donoszą, że wszystkie zaszłe w ostatnich czasach krwawe starcia w Małej Azyi, prowokowane były przez Armeńczyków. Patryarchat armeński, w obec braku bliższych szczegółów co do ostatnich zajść, jest bezradnym. Liczba ofiar w Erzinghian wynosi 85 osób; w ostatnich czasach wielu Armeńczyków aresztowano. W świątyni armeńskiej na Pera członkowie komitetu armeńskiego napadli dwóch duchownych, podburzających ludność przeciwko Turkom.

**Konstantynopol,** 31 października. Wskutek obawy, że wojska znajdujące się obecnie w Małej Azyi nie będą mogły stawić czoła nowym powstaniom, zarządził turecki minister wojny mobilizacyę 50.000 rezerwistów i batalionów drugiego powołania czyli t. zw. redifów w sile 20.000 żołnierzy. Ponieważ wojska liniowe w okręgu czwartego korpusu składają się z 34 batalionów piechoty, 30 szwadronów jazdy i 39 bateryj a wraz z oddziałami specyalnymi liczą około 23.000 żołnierzy, przeto załogę wojskową w Małej Azyi tak powiększono, aby mogła stawić czoło nawet większym powstaniom.

---

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 31 października 1895 r. godz. 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 95·25, Węgierskie akcye kredytowe 468·50, Akcye anglo-austryackie 171·75, Akcye banku Union 337·—, Akcye kolei Południowej 108·—, Losy tureckie 65·25, Akcye kolei państwowej 386·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 307·50, 4-prc. galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·25, Akcye tytoniowe 211·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·25, Akcye kolei Elbetal 271·—, Akcye banku dla krajów koronnych 265·25, 4-prc. węgierska renta złota 120·50, Akcye banku związkowego 168·50, Rubel papierowy 1·30·25. Węgierska renta papierowa 99·60, Kredytowe ziemskie 504·—, Kredyty —·—, Rimamurania 296·25. Usposobienie wzmocnione.

---

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

# Ruch pociągów kolejowych

**obowiązujący z dniem 1. maja 1895.**
(czas środkowo-europejski).

| Do Lwowa przychodzą | Pociągi pospieszne | | | Pociągi osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Z Berlina | 1·22 | 5·10 | — | 7·00 | **9·06** | 9·00 | — |
| Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia | 1·22 | **8·40** | 5·10 | 7·00 | **9·06** | 9·00 | — |
| Z Warszawy | **5·10** | — | — | — | **9·06** | 9.00 | — |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9) | — | — | — | — | — | 9.00 | — |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9) | **5·10** | — | — | — | — | — | — |
| Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów | — | — | — | — | **9·06** | — | — |
| Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów | **5·10** | 1·22 | — | — | — | — | — |
| Z Rozwadowa i Nadbrzezia | — | — | — | **7·00** | — | — | — |
| Z Rawy ruskiej przez Jarosław | 1 22 | — | — | — | **9·06** | — | — |
| Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl | — | — | — | — | — | 9·00 | — |
| Z Chabówki przez Przemyśl | — | 1·22 | — | — | — | — | — |
| Z Zagórza przez Przemyśl | — | 1·22 | — | — | — | 9·00 | — |
| Z Chyrowa przez Przemyśl | — | 1·22 | — | **7·00** | — | 9·00 | — |
| Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza) | — | — | — | **12·05** | 8·10 | — | — |
| Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8) | — | — | — | — | — | 1·42 | — |
| Ze Skolego i Stryja | — | — | — | **12·05** | 8·10 | 1·42 | **9·16** |
| Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj | — | — | — | **12·05** | 8·10 | 1·42 | — |
| Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas | **9·50** | — | — | — | — | — | — |
| Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu | — | — | — | 1·32 | — | — | — |
| Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa | — | — | — | 6·17 | — | — | — |
| Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu | — | — | — | 7·37 | — | — | — |
| Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską | — | — | — | 8·00 | 4·40 | — | — |
| Z Bełzca, | — | — | — | — | 4·40 | — | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze | 2·09 | **9·44** | — | 8·02 | 4·33 | — | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny | 2·25 | **10·00** | — | 8·25 | 5·00 | — | — |
| Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie) | — | — | — | 8·25 | — | — | — |
| Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania | — | — | — | 8·15 | — | — | — |

| Ze Lwowa odchodzą | Pociągi pospieszne | | | Pociągi osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia. Wiednia) | 8·40 | 2·50 | **11·00** | **4·55** | 10·25 | **6·45** | — |
| Do Warszawy | — | — | **11·00** | **4·55** | — | **6·45** | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9) | — | — | — | — | — | **6·45** | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów | 8·40 | — | **11·00** | **4·55** | — | — | — |
| Do Chabówki przez Tarnów | — | — | **11·00** | — | — | — | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów | — | — | **11·00** | — | — | — | — |
| Do Chabówki przez Rzeszów | — | — | **11·00** | 10·25 | — | — | — |
| Do Rozwadowa i Nadbrzezia | — | 8·40 | **11·00** | **4·55** | — | — | — |
| Do Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 2 50 | — | **4·55** | — | — | — |
| Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl | — | — | — | **4·55** | **6·45** | — | — |
| Do N. Zagórza przez Przemyśl | — | — | — | 4·55 | 10·25 | **6·45** | — |
| Do Chabówki przez Przemyśl | — | — | — | — | 10·25 | — | — |
| Do Chyrowa przez Przemyśl | — | 2·50 | — | **4·55** | 10·25 | **6·45** | — |
| Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu) | — | — | — | 5·25 | **7·38** | — | — |
| Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8 | — | — | — | — | 9·33 | — | — |
| Do Skolego i Stryja | — | — | — | **5·25** | 9·33 | 3·00 | **7·38** |
| Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj | — | — | — | — | 9·33 | — | **7·38** |
| Do Chyrowa przez Stryj | — | — | — | 5·25 | — | — | — |
| Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu | 6·15 | — | — | — | — | — | — |
| Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec | — | — | — | 10·35 | — | — | — |
| Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu | — | — | — | 2·40 | — | — | — |
| Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu | — | — | — | **10·30** | — | — | — |
| Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską. | — | — | — | 9·15 | **7·10** | — | — |
| Do Bełzca | — | — | — | 9·15 | — | — | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze | — | 2·10 | 6·00 | — | 10·14 | **10·44** | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego. | — | 1·56 | 5·46 | — | 9·50 | **10·20** | — |
| Do Brzuchowic (od 12/6 do 10/9) w dnie powszednie | — | — | — | 3·20 | — | — | — |
| Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta | — | — | — | 2·26 | — | — | — |
| Do Zimnejwody (od 12/5 do 10/9) | — | — | — | 3·45 | — | — | — |

**Uwaga:** Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

## Nadesłane.

**Specyalista w chorobach żołądka, kiszek i wątroby**

### dr. Eugeniusz Kozierowski

po odbyciu specyalnych studyów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, zamieszkał **przy ul. Kopernika l. 3, I. piętro,** i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

**Rodowita Francuska**

znana zaszczytnie z kilkoletniego nauczycielskiego zawodu, otwiera z dniem 1 listopada 1895 r. kurs języka francuskiego i konwersacyi — 12 lekcyi na miesiąc 3 zł. Bliższa wiadomość w Administracyi Gazety Lwowskiej.

**Przyjechali do Lwowa**

dnia 30 października 1895.

Hotel Europejski.

PP. J. Nauowski z Ustrzyk, St. Chojecki z Rudy, E. Berger z Krakowa, O. Sala z Wysocka, Br. Lang z Wieczorka, J. Sokołowski z Dubiecka, K. Jałowiecki z Lackiego.

## Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; **we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.**

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 31 października 1895.

(bez kuponu bieżącego)

| | płacą walutą austr. zł. | ct. | żądają walutą austr. zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 217 | — | 223 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 309 | — | 313 | — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. | 440 | — | — | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w.a. | 210 | — | — | — |
| Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł. | 200 | — | 203 | — |
| Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr. | 250 | — | 260 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Banku hip. 4 prc. kor. | 96 | 75 | 97 | 45 |
| „ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią | 110 | — | 110 | 70 |
| Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l. | 100 | 30 | 101 | — |
| Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l. | 100 | 30 | 101 | — |
| „ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l. | 98 | — | 98 | 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis. | 98 | 20 | 98 | 90 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w.a. los w 41½ lat | 98 | 20 | 98 | 90 |
| 4 prc. w. a. los. w 56 l. | 97 | 80 | 98 | 50 |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a. | — | — | — | — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. gal. 5 prc. m. k. | — | — | — | — |
| Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a. | 97 | 30 | 98 | — |
| Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a. | 102 | — | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em. | 102 | — | 102 | 70 |
| Pożyczki kr. 6 prc. w. a. | 105 | — | — | — |
| „ „ 4½ prc. w. a. | 100 | 20 | 100 | 90 |
| „ „ 4 „ „ | 97 | 40 | 98 | 10 |
| „ „ 4 prc. koronowej | 97 | 40 | 98 | 10 |
| Losy miasta Krakowa | 26 | 75 | 28 | 75 |
| „ „ Stanisławowa | 42 | — | — | — |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 64 | 5 | 74 |
| Napoleondor | 9 | 50 | 9 | 60 |
| Półimperyał | 9 | 70.— | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 28.— | 1 | 31.- |
| „ „ papierowy | 1 | 29.50 | 1 | 30.50 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 65 | 59 | 20 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 października 1895.

| **Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 100.35 | 100 55 |
| luty-sierpień | 100.35 | 100.55 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 100.65 | 101.85 |
| kwiecień-październik | 100 65 | 100 85 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 149.50 | 150 50 |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 152.25 | 152 75 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 159.— | 160.— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 197.50 | 198 50 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 197.50 | 198 50 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc. | 157.— | 158 — |
| **Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.** | 121.— | 121 20 |
| **Renta koronna 4 pr. za 200 k.** | 101 15 | 101.35 |
| **2. Obligacye** indem. 5 prc. (za zł. m. k.). | | |
| Bukowiny | —.— | —.— |
| Galicyi | —.— | —.— |
| Niższej Austryi | 109.75 | —.— |
| Siedmiogrodu | —.— | —.— |
| **Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.** | 97 90 | 98.90 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 177.50 | 178 50 |
| Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł | 398 30 | 398 80 |
| Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł. | 915.— | 925.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koron. á 200 zł. | 279.10 | 279 90 |
| **Bank austro-węgierski á 600 zł.** | 1050.— | 1054.— |
| **Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze** | —.— | —.— |
| **Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.** | 513.— | 515 — |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w a.) á 300 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 3455.— | 3465.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. | 310.— | 312.— |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. | 139.50 | 140.— |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 208.— | 208 50 |
| **4. Listy zastawne losowane.** | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l. | 99.50 | 100 30 |
| „ „ „ „ „ 3. pr. | 116.75 | 117.25 |
| „ „ „ „ 3 pr. em. 1889 | 118 50 | 119.25 |
| G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl. | 98.— | 99 10 |
| „ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne | 98.50 | —.— |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l. | 100.50 | 101.— |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl. | 101.40 | —.— |
| Banku aust. węg. 4½ pr. | 100.30 | 100.80 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr. | 101.40 | —.— |
| „ „ „ „ wyl. 4½ pr. | 101.40 | 101.70 |
| „ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc. | 99.50 | 100.50 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | 101.10 | 102.10 |
| Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4% | 101.60 | 102.60 |
| „ „ po 100 zł. „ 1887 „ | —.— | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. | —.— | —.— |
| detto (Jarosław-Sokal) | —.— | —.— |
| Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 92.25 | 93 25 |
| z r. 1884 | 98 80 | 99 80 |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | —.— | —.— |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 143 50 | 144 50 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw. | 201.50 | 202 50 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 56.50 | 58.50 |
| Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. | —.— | 146.— |
| Keglewicha po 10 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw. | 27.50 | 28.— |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23.— | 23.80 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw. | 60.— | 61.— |
| Palffego po 40 zł. m. k. | 57.25 | 58.25 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 17.50 | 17 90 |
| „ „ węg. „ po 5 zł. | 10 80 | 11.20 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. | 23.— | 24 — |
| Salma po 40 zł. m. k. | 69.50 | 70 50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 71.— | 72.— |
| Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.) | 42.75 | 46.— |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k. | —.— | 150.25 |
| „ „ po 50 zł. a. w. | —.— | 72 25 |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 53.— | 55.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | —.— | —.— |
| **7. Weksle** (za 3 miesiące). | | |
| Augsburg za 100 w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| **Londyn za 10 ft. szt.** | 120.20 | 120.50 |
| **Paryż** | 47.65— | 47.70 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.70 — | 5.72 — |
| „ pełnej wagi | 5.69 — | 5.71.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.54.— | 9 55 5— |
| Rosyjski półimperyał | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 21621 (7577 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 229 zł. 85 ct. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 196 gm. Kamień objętej dłużnika Dawida Steni własnej z wyłączeniem jednakże parcel grunt. 3751, 3897/1, 4668 na dniu 17 stycznia 1896 i 19 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 63 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bernard Wittlin w Kałuszu.

Kałusz, 26 października 1895.

---

L. 21620 (7576 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia 4 rat po 23 zł. 75 ct. i resztującej sumy 409 zł. 66 ct. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 94 gm. Petranka objętej dłużnika Abrahama Bleicher własnej z pominięciem jednakże parc grunt 203, 204, 205, które z powyższego wykazu wydzielone zostały na dniu 17 stycznia 1896 i 19 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano

Wadyum wynosi 168 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. Bazylego Didoczaka w Kałuszu.

Kałusz, 25 października 1895.

---

L. 2321 (7582 1—3)

W tut Sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 27 listopada 1895 i 15 stycznia 1896 o godz. 10 publiczna sprzedaż licytacyjna sum 310 zł., 65 zł. i 38 zł. 50 ct. w stanie biernym realności lwh. 4, 15 i 36 gm. Kańczuga na rzecz Dawida Seitelbacha intabulowanych na zaspokojenie pretensyi Hindy Glanzberg w kwocie 300 zł. w. a. z pn.

Ceny wywołania są 310 zł., 65 zł. i 38 zł. 50 ct., zaś wadya 31 zł., 6 zł. 50 ct. i 3 zł. 85 ct.

Bliższe warunki licytacyjne do przejrzenia w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 16 sierpnia 1895.

---

L. 15335 (7584 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Jana Rurnego kwoty 65 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 150 ks. grunt. gminy Krościenko objętej, do Antoniego Troppera należącej na 1230 zł. ocenionej na dniu 27 listopada 1895 i 30 grudnia 1895 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Żaleski c. k. not. w Przemyślanach.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Przemyślany, 16 stycznia 1895.

---

L. 3839 (7583 1—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Chaskla Wiessenfelda lwh. 603 gminy katastr. Sietesz na pokrycie wierzytelności Wolfa Grünblatta w dniach 27 listopada 1895 i dnia 15 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1332 zł. 31 ct.

Wadyum 134 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 9 sierpnia 1895.

L. 23462 7510 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, wina, moszczu winnego i owocowego w poniżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1896 lub na dwa lata t. j. 1896 i 1897 ewentualnie na trzy lata t. j. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898 odbędzie się dnia 13 listopada 1895 u podpisanej Dyrekcyi ustna licytacya.

Pisemne oferty ułożone wedle przepisanego formularza ostemplowane, znaczkiem na 50 ct. i zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywoławczej mają być wniesione na ręce Dyrektora Żółkiewskiego okręgu skarbowego do dnia 12 listopada 1895 do godziny 6 po południu.

Oferty konkretalne są wykluczone.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych wydzierżawić się mających okręgów dzierżawnych, mogą być przeglądnięte w Żółkiewskiej Dyrekcyi okręgu skarbowego w godzinach urzędowych jakoteż w dotyczących nadzorach straży skarbowej.

| L. porząd. | Okręg dzierżawny | klasa taryfy | Przedmiot dzierżawny | Cena wywołania zł. | ct. | 10 prc. wadyum wynosi | Licytacya odbędzie się | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Bełz | III | podatek konsumcyjny od mięsa | 3003 | — | 300 | W Żółkiewskiej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego dnia 13 listopada 1895 od godziny 9 rano do 1 po południu | Wedle ustawy krajowej z 20 marca 1891 dz. u. kraj. nr. 35 obowiązany jest każdy dzierżawca akcyzy od wina pobierać i uiszczać dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% jak długo dodatek istnieć będzie. |
| 2 | Niemirów | — | podatek konsumcyjny od wina | 14 | 10 | 3 zł. | | |
| 3 | Rawa | — | podatek konsumcyjny od wina | 287 | — | 30 zł | | |

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego
Żółkiew, dnia 23 października 1895.

L. 23463 (7511 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Względem wydzierżawienia poboru myta na stacyach niżej poszczególnionych na przeciąg jednego roku tj. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1896, albo na dwa lata tj. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1897, albo na trzy lata tj. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898.

| L. porządkowa | Nazwa: Władza skarb. I instancyi w której okręgu stacya mytnicza leży | Nazwa: gościńca | Nazwa: stacyi mytniczej | Należytość od sztuki (centów): bydła pociągowego w zaprzęgu | Należytość od sztuki (centów): bydła pędzonego ciężkiego | Należytość od sztuki (centów): bydła pędzonego lekkiego | Cena wywołania na 1 rok zł | Licytacya od będzie się |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Żółkiew | Żółkiewski | Bełzec myto drogowe za 16 klm. | 4 | 2 | 1 | 1408 | 14 listopada 1895 o godzinie 9 rano w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi. |
| 2 | Żółkiew | Żółkiewski | Kulików myto drogowe za 8 klm | 2 | 1 | $^{1}/_{2}$ | 1850 | |

Ubiegać się o dzierżawę poboru myta na powyższych stacyach mytniczych można zapomocą ofert ustnych i pisemnych. Oferty pisemne, do których tytułem wadyum należy dołączyć szóstą część ceny wywołania, muszą być wniesione najpóźniej do godziny 9 rano dnia 14 listopada 1895 do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi. Przy ofercie ustnej wadyum powyższe należy złożyć na ręce komisyi licytacyjnej. O warunkach można dowiedzieć się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi lub też przynależnych c. k. Nadzorach straży skarbwej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Żółkiew, dnia 23 października 1895.

L. 15231 (7549 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego przeciw Fryderykowi Müller i Filipowi Bisanzowi o zapłacenie kwoty 2323 zł. 23 ct odbędzie się dnia 17 stycznia 1896 i 21 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 2 przymusowa sprzedaż majętności folwark Kozaczowka wyk. hip. l. 1120 objętej w 1/3 części Fryderyka Müllera, zaś w 2|3 częściach masy spadkowej śp. Gustawa Bisanza względnie oświadczonych do objęcia tej masy spadkobierców a to Fryderyka Müllera i Filipa Bisanza własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 6110 zł, Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dra Angermanna w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Reisnera.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 12 października 1895.

L. 9237 (7548 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 24 rat po 6 zł. i reszty kapitału 6 zł. 32 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności a to: a) 1/4 części realności whl. 80 ks. gr. gminy Sławna objętej Paśki Łuczka ur. Lajbida własnej, b) połowy realności whl. 86 tejże gminy objętej Kresantego Łuczka własnej i c) całej realności wyk. hip. l. 89 tejże gm. objętej Krezantego Łuczka własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c k. uprz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi dnia 11 listopada 1895 i dnia 11 grudnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania tj. cenę szacunkową ad a) w kwocie 272 zł. 50 ct., ad b) w kwocie 14 zł. 50 ct, ad c) w kwocie 120 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, akt ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze a kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Maryana Onyszkiewicza w Zborowie.

Zborów, d. 30 sierpnia 1895.

L. 1569 (7542 3—3)

W tut. Ssdzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 22 listopada 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności według wyk. hip. l. 114 księgi grunt. gm. Kulików Maryi z Dmytrowiczów Kuryłowej własnej, na rzecz Zofii Lebedyn pto 100 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 275 zł.

Wadyum 27 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kulików, d. 19 marca 1895.

L. 6868 (7419 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Szaje Tiegera przeciw Stefanowi Kurjez pto 18 zł. wa. z pn. oobędzie się egzekucyjna sprzedaż realności whl. 141 gm. kat. Porohy objętej w dwóch terminach dnia 5 grudnia 1895 i dnia 9 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 140 zł. 32 ct.

Wadyum 14 zł. 4 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. archiwum.

Sołotwina, 24 września 1895.

L 5447 (7174 3—3)

W dniu 11 grudnia 1895 i w dniu 15 stycznia 1896 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w biurze nr. 52 egzekucyjna sprzedaż 1/3 części realności Maryi z Knapików Zydroniowej własnej lwh. 345 w Jaśle objętej celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej Magdaleny z Knapików 1o. Górniakowej, 2o. Bażykowej w kwocie 100 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 553 zł. 33⅓ ct. aw.

Wadyum 55 zł. 34 ct. aw.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw dr. Gaszyński w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Jasło, 28 września 1895.

L. 3684 (7472 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach w sprawie Maurycego Samuela w Niepołomicach przeciw Franciszkowi i Katarzynie Rybkom w Kłaju pto 100 zł rozpisuje licytacyę realności l. w. h. 97 w Kłaju objętej Franciszka i Katarzyny Rybków własnej.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach mianowicie dnia 10 grudnia 1895 i 11 stycznia 1896 każdym razem o godz. 9 rano.

Cena wywołania 1850 zł.

Wadyum 185 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra w Niepołomicach z substytucyą p. Grodyńskiego w Niepołomicach.

Niepołomice, d. 13 lipca 1895.

L. 11879 (6446 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Sylwestry Kozakowej przeciw Janowi, Michalinie, Władysławowi, Bolesławowi, Józefowi i Antoniemu Acedańskim o zapłacenie kwoty 3000 zł. z przyn. odbędzie się dnia 19 grudnia 1895 i dnia 23 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 8 przymusowa sprzedaż 19[24 części realności pod l. k. 42 w Przemyślu położonej wykazem hipot. l. 1500 ksiąg gruntowych dla Przemyśla objętych dłużników Jana, Michaliny, Władysława Bolesława, Józefa i Antoniego Acedańskich własnych.

Cenę wywołania stanowi. kwota 9838 zł. 34 ct., wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwok. dr. St. Angermanna w Przemyślu z substytucyą adw. dr. L Peipera.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 17 stycznia 1895.

L. 21448 (7498 2—3)

C k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w sumie 4799 zł. 84 ct. w. a. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Lubinka I. w powiecie Tarnowskim położonych whl. 814 ks. tab. objętych do Jana Rembacza należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 29 listopada 1895 i 30 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8100 zł. aw. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 810 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w Registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, 17 października 1895.

L. 36891 (7379 2—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia kosztów sporu Anieli Apolonii 2 im. z Popiołków Krzeczowskiej w kwocie 57 zł. 49 ct. z pn. w dniu 19 grudnia 1895 i 27 stycznia 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż 336|432 części realności l. k. 82 dz. IV lwh. 737 Kraków objętej.

Cena wywołania wynosi 13499 zł. 25 ct., wadyum 1350 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Henryk Schoen, zastępcą adw. dr. Tadeusz Gluziński.

Kraków, 4 października 1895.

L. 6533 (7500 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi dr. Franciszka Opydy w kwocie 200 zł. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Wadowicach dnia 25 listopada 1895 i dnia 23 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż:

a) 10/64 części realności pod lwh. 135,
b) 2|4 części realności pod lwh. 136,
c) 2|8 części realności pod lwh. 137,
d) 2|8 części ciała hip. pod lwh. 138,
e) 2|16 części ciała hip. pod lwh. 139,
f) 2|8 części ciała hip pod lwh. 140

w Tarnawie górnej, Józefa i Katarzyny z Elżbieciaków Targoszów własnych.

Cena wywołania wynosi co do realności
pod a) 586 zł. 78 ct.
pod b) 817 zł.
pod c) 11 zł. 11 ct.
pod d) 4 zł. 65 ct.
pod e) 2 zł. 58 ct.
pod f) 2 zł. 11 ct.

Wadyum wynosi co do realności:
pod a) 59 zł.
pod b) 82 zł.
pod c) 1 zł. 12 ct.
pod d) 47 ct.
pod e) 26 ct.
pod f) 22 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiono dr. Andrzeja Marka adwokata w Wadowicach.

Wadowice, 10 września 1895.

L. 13025 (7529 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę ck. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia 3 rat po 85 zł. 20 ct. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Dawida Leiby 2 im Renerta i Samuela Renerta własnej, objętej whl. 263 ks. gr. dz. I m. Kołomyi w dwóch na dzień 26 listopada i 23 grudnia 1895 każdym razem na 10 godz. przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 5000 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim zaś terminie także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 500 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adw. dra Kraśnickiego został ustanowionym, wreszcie, że akt opisania w mowie będącej realności, wyciąg hipoteczny, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 21 września 1895.

L. 4115 (7543 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łące w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem przeciw Michałowi Lityńskiemu pto 40 zł. 35 ct., 77 zł. 21 ct., 77 zł. 11 ct., 77 zł. i 1866 zł. 10 ct. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 118 i 357 ks. grunt. gminy kat. Byków Ortynice objętych Michała Lityńskiego własnych, w dniach 15 listopada 1895 i 11 grudnia 1895 każdym razem o 10 godz. przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania wynosi 4500 zł. wa, niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum wynosi 450 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. sądzie.

Łąka, 21 września 1895.

L. 12557 (7532 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Maryi Dutkowej w kwocie 26 zł. 93 ct. z pn. odbędzie się dnia 23 listopada i 23 grudnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 31 dłużnika Jana Dobii gminy Mikuszowice własnej.

Cena wywołania 777 zł. 39 ct.

Wadyum 78 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym został kuratorem adwokat tutejszy dr. Cieszyński.

Biała, d. 8 października 1895.

L. 20909|895 (7522 2—3)

## OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach rozpisuje niniejszem celem wydzierżawienia niżej podanych stacyi mytniczych II. licytacyę za pomocą ustnych lub pisemnych ofert.

Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi dnia 14 listopada 1895 o godzinie 9 rano.

Oferty pisemne należycie opieczętowane i znaczkiem stemplowym na 50 ct zaopatrzone wnosić należy najdalej do dnia 13 listopada 1895 do godziny 11 przedpołudniem na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego.

Do ofert tych dołączonym ma być jako wadyum 1/6 część ceny wywołania na rok jeden. Zauważa się, że oferty które po upływie powyższego terminu względnie po rozpoczęciu ustnej licytcyi t. j. dnia 14 listopada 1895 po godzinie 9 wpłyną, uwzględnione nie będą.

Bliższe warunki tej licytacyi zawarte są w rozporządzeniu wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 12 września 1895 L. 84304, które tu oraz w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Białej, Oświęcimie, Myślenicach Żywcu i Wadowicach tudzież w c. k. Starostwach w Białej, Żywcu, Wadowicach i Myślenicach w godzinach urzędowych przejrzeć można.

| L. porząd. | Nazwa: gościńca | Nazwa: stacyi mytniczej i jej własność | należytość od sztuki: bydła pociągowego w zaprzęgu | bydła pędzonego: ciężkiego | bydła pędzonego: lekkiego | Cena wywołania na rok jeden | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | centów | | | złr. | |
| 1 | Krakowski | Barwałd dolny myto drogowe za 16 kilometrów | 4 | 2 | 1 | 1162 | |
| 2 | Krakowski | Izdebnik Nr. I. myto drogowe za 16 kilometrów | 4 | 2 | 1 | 1310* | * Obie stacye w Izdebniku wydzierżawiają się łącznie |
| 3 | Izdebnicki | Idebnik Nr. II. myto drogowe za 16 kilometrów | 4 | 2 | 1 | | |
| 4 | Krakowski | Lipnik (Góra) myto drogowe za 8 kilometrów | 2 | 1 | ½ | 821 | |
| 5 | Myślenicki | Lubień myto drogowe za 16 kilometrów | 4 | 2 | 1 | 1375 | |
| 6 | Podtatrzański | Okrajnik myto drogowe za 16 kilometrów | 4 | 2 | 1 | 105 | |

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 21 października 1895.

L. 21452 (7521 2—3)

### Obwieszczenie licytacyi.

Przemyska c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia wyszczególnionych w zapodanym poniżej spisie rządowych stacyi mytniczych w przemyskim c. k. okręgu skarbowym przy pierwszej licytacyi na dniu 21 i 22 października 1895 upadłych, odbędzie się w podpisanej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego dnia 14 listopada 1895 druga licytacya tak ustna jakoteż i zapomocą ofert pisemnych pod warunkami reskryptem wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 12 września 1895, L. 84304 ogłoszonymi.

Oferty mają być wniesione do Dyrektora przemyskiego okręgu skarbowego najdalej do godziny 12 w południe, dnia dzień licytacyi poprzedzającego t. j. do dnia 13 listopada 1895 i muszą być ściśle zastosowane do formularza ofert pisemnych zapodanego w powołanym reskrypcie wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, do których wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych dołączone i na kopercie wraz z oznaczeniem stacyi mytniczej zapodane być ma.

Reszta warunków licytacyjnych może być przeglądnięte przed licytacyą w przemyskiej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w godzinach urzędowych, jakoteż w Nadzorze c. k. straży skarbowej w Przemyślu, Mościskach, Babicach i Jaworowie.

### WYKAZ

rządowych stacyi mytniczych w przemyskim c. k. okręgu skarbowym, których wydzierżawienie na czas od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898 w drodze publicznej licytacyi rozpisuje się.

| L. porząd. | Nazwa: stacyi mytniczej | Nazwa: gościńca | Należytość od sztuki: bydła pociągowego w zaprz. | bydła pędzon.: ciężkiego | bydła pędzon.: lekkiego | Cena wywołania na 1 rok | Licytacya odbędzie się |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | centów | | | złr. | |
| 1 | Jazów nowy | krakowski | 4 | 2 | 1 | 788 | w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu dnia 14 listopada 1895 od godziny 9 rano do 12 w południe |
| 2 | Laszki gościńc. | przemyski | 4 | 2 | 1 | 1005 | |
| 3 | Przemyśl Nr. I | dobromilski | 4 | 2 | 1 | 12228* | * Wszystkie cztery stacye mytnicze w Przemyślu wydzierżawiają się łącznie. |
| 4 | Przemyśl Nr. II | przemyski | 4 | 2 | 1 | | |
| 5 | Przemyśl Nr. III | dobromilski | 4 | 2 | 1 | | |
| 6 | Przemyśl Nr. IV. | przemyski | 4 | 2 | 1 | | |

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Przemyśl, dnia 25 października 1895

L. 3872 (7556 2—3)

W dniach 19 listopada i 20 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya połowy realności Leona Czyża własnej położonej wyk. hip. l. 25 księgi gruntowej gminy Chłopice objętej, na zaspokojenie pretensyi Maryi Goliczowej w kwocie 29 zł. 65 ct. w. a. i innych.

Cena wywołania 1723 zł.

Wadyum 172 zł. 30 ct.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. Dr. Zembatego w Jarosławiu.

Protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław 24 września 1895.

L. 11977 (7555 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Gerschona Hagera w kwocie 353 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 33 w dniach 22 listopada 1895 i 20 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 146 i 151 ks. gr. gminy Załuż objętych własność Eliasza Brawera stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 750 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 75 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli „którzyby dopiero po dniu 2 sierpnia 1895 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Sanok, dnia 9 września 1895.

L. 8180 (7538 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/4 części realności w Kwaszeninie położonej, wedle wyk. hip. 30 ks. gruntowej tejże gm. dłużnika Waśka Feczyszaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Leiby Löwenthala w kwocie 16 zł. 50 ct a. w. z pn. dnia 12 grudnia 1895 i dnia 23 stycznia 1896 zawsze o godz. 10 a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 105 zł. 50 ct na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 zł. 55 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia są dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 2 czerwca 1895 do tabuli weszli kuratorem pana Antoniego Richtera z Dobromila i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k Sąd powiatowy.
Dobromil, 30 czerwca 1895.

L. 8120 (7442 2—3)

Dnia 9 grudnia 1895 i dnia 9 stycznia 1896 o 10 rano odbywać się będzie w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy realności N. k 864 w Nowymtargu objętej wyk. hip. l. 2854 na 50 zł. oszacowanej Antoniny Baraniakowej własnej celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Hammerschlaga w kwocie 48 zł. 16 ct. w. a. z przynależytościami.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony Dr. Ernest Geissler adwokat w Nowymtargu.

Akt oszacowaia, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Registrature sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowytarg, dnia 17 września 1895.

L. 52778 (7452 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 2500 zł. z pn odbędzie się dnia 12 grudnia 1895 i dnia 16 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Rudolfiny Piotrowkiej wedle whl. 989 I. gm. kat. Lwów należącej realności pod l. k. 1176¼ we Lwowie położonej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 15.360 zł. 80 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania 15.360 zł. 80 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1536 zł. złożona być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Sary Hübel i Biny Hasch tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 5 Września 1895 rzeczowe prawa do wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Kostrakiewicz kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Diamand mianowany został.

Lwów, dnia 12 października 1895.

L. 8849 (7540 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 15 listopada 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności wyk. hipot. l. 475 i całych realności wyk. hip. l. 224 i 499 gm. Jaktorów Antoniego Rybaka własnych na rzecz Abla Stolzenberga pto 30 zł. z pn.

Cena wywołania 248 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany, 27 sierpnia 1895.

L. 6596 (7517 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Franciszka Borowców oraz Magdaleny Gorzelec w kwocie 225 zł. wa. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 0 w Budziwoju położonej whl. 352 ks. gł. gm. kat. Budziwoj objętej, na imię Jana Kukli w 2/3 częściach zaintabulowanej w dniach 25 listopada i 23 grudnia 1895 każdym razem o 10 godz. przed południem.

Cena wywołania 445 zł. 49 ct.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, d. 30 września 1895.

L. 29176 (7459 2—3)

W c. k Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k centr. Banku kredytowego ziemskiego w Wiedniu w kwotach 887 zł. 94 ct., 887 zł. 94 ct, 877 zł. 94 ct. i 26381 zł. 9 ct. w dniu 11 grudnia 1895 i 15 stycznia 1896 zawsze o godz. 11 rano przymusowa sprzedaż dóbr Chorowice wyk. hipot. l. 421 objętych w powiecie Skawińskim położonych Józefa Lilienthala własnością będących.

Cena wywołania wynosi 64413 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 6500 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Knratorem niewiadomych wierzyciel. i jest adw. dr Münz a jego zastępcą adw. dr Judkiewicz.

Kraków, 27 września 1895.

L. 4758 (7545 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem krakowskiem w kwotach 3 zł. 82 ct., 26 zł. 09 ct, 26 zł 8 ct., 25 zł. 95 ct i 251 zł. 37 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 29 listopada i 31 grudnia 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Sobolówce położonej według whl. 365 księgi gruntowej gminy katastralnej Rozważ dłużnika Mathiasa Rech i realności objętej wykazem hipotecznym l 582 gminy katastralnej Rozważ Jakóba Heinbergera własnych. Poręczne wynosi 10% ceny wywołania w kwocie 100 zł.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum

C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, 30 września 1895.

L. 3124 (7579 2—3)

W dniach 31 października 1895 i 13 listopada 1895 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Isaaka Grünspana w kwocie 300 zł. wa. w sądzie tutejszym licytacya realności wykaz hip. l. 88 gminy kat. Mościska objętej dłużników Leona i Rozalii małż. Dziurzyńskich własnej.

Cena wywołania 801 zł. 40 ct, poręczne 80 zł 14 ct.

Kuratorem wierzycieli c. k. notaryusz Krokowski w Mościskach.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny i aktów do przejrzenia w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Mościska, dnia 31 marca 1895.

L. 7861 (7564 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sum 37 zł. i 27 zł. wa. z pn. przez Berischa Ingberga przeciw Karolowi Kapelanowi wywalczonych w tusądowej kancelaryi w dniach 19 grudnia 1895 i 24 stycznia 1896 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę ½ realności l. wykazu hip. 61 i ¼ części realności wyk. hip. l. 60 w Nawaryi dłużnika Karola Kapelana własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa pierwszej realności 10 zł., a drugiej 85 zł.

Wadyum wynosi 1 zł. i 8 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie realności rzeczone tylko za lub wyżej cen szacunkowych, na drugim zaś także niżej takowych sprzedane zostaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Szczerzec, dnia 22 września 1895.

L. 65967/I (7196 3—3)

Gmina m. Lwowa wydzierżawia folwark „Wulka kapitańska“ w powiecie lwowskim w obrębie gminy Hołosko małe położony, wraz z gruntami w łącznym obszarze około 46 morgów 1200□°, z czego przypada 1312□° na ogród, 15 morgów 705□° na role, 29 morgów 1161□° na łąki a 478□° na pastwisko, na okres dwunastoletni a to od 24 czerwca 1896 roku począwszy.

Wydzierżawiająca folwark Gmina miasta Lwowa zastrzega sobie atoli prawo wcześniejszego rozwiązania kontraktu mianowicie już po pierwszych trzech latach dzierżawy za wynagrodzeniem dzierżawcy które wynosić będzie 20% opłacanego czynszu za każdy rok następny aż do ustanowionego dwunastoletniego terminu ekspiracyi jeżeli dzierżawca ustąpi w 4, 5, lub 6 roku dzierżawy, 15% jeśliby ustąpił w 7, 8 lub 9 roku, a 10% w razie ustąpienia dzierżawcy w 10 lub 11 roku dzierżawy.

Publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych odbędzie się dnia 13 listopada 1895 roku t. j. we wtorek o godz. 11 przed południem w biurze I Departamentu Magistratu.

Cenę wywołania ustanawia się na kwotę 732 zł. t. j. siedmset trzydzieści dwa złote aw. tytułem rocznego czynszu dzierżawy, wadyum zaś w wysokości ofiarowanego czynszu dzierżawnego.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze I Departamentu Magistratu w godzinach urzędowych.

Magistrat król. stoł. miasta
Lwów, 22 września 1895.

---

L. 57213 (7560 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego we Lwowie przeciw Sarze Brill i nieletnim Sabinie Brill i Markusowi Dawidowi dw. im. Brill o zapłatę kwot 499 zł. 3 ct., 498 zł. 85 ct., 498 zł. 67 ct. i 14935 zł. 3 ct. z pn. odbędzie się dnia 19 grudnia 1895 i dnia 23 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 11 przed południem w tus. sali rozpraw przymusowa sprzedaż realności l. k. 450¼ we Lwowie położonej wyk. hip. l. 400 dz. I ks gr. dla miasta Lwowa objętej Sary Brill i małoletnich Sabiny Brill i Markusa Dawida dw. im. Brill własnej a dla powyż wyszczególnionej pretensyi wedle wyk hip. 400 I poz. 21 karty C za hipoteką służącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 47000 zł., wadyum zaś 4700 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Tadeusza Sołowija z substytucyą adwok. dr. Augusta Łozińskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w godzinach urzędowych w tus. registraturze.

Lwów, dnia 19 października 1895.

---

L. 8653 (7575 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 listopada 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności whl. 10 i całej realności whl. 87 gminy Hanaczówka objętych Izraela Weisera własnych, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 600 zł. z pn.

Cena wywołania 343 zł., wadyum 34 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany, dnia 28 sierpnia 1895.

---

Zl. 6351 (7519 2—3)

AVISO

Behufs Sicherstellung der contractlichen Verfrachtung militär ärarischer Güter einschliesslich jener der k. k. Landwehr auf Strecken zu Lande, sowie in den Garnisonsorten und zu den Cantonierungsstationen im Bereiche des 11 Corps für das Jahr 1896 wird am 13 November 1895 um 10 Uhr vormittags, betreffs Streckenverfrachtung im Amtslocale des Militär-Verpflegs-Magazins in Lemberg, in Betreff der Locoverführung in den Amtslocalien der bezüglichen Militär-(Landwehr) Stations-Commanden eine öffentliche Verhandlung mit Entgegennahme schriftlicher Offerte stattfinden.

Die näheren Bedingungen sind in der Kundmachung, welche im Nr. 250 dieses Blattes vom 30 October, 1895 vollinhaltlich verlautbart wurde, enthalten.

Von der k. und k. Intendanz des 11 Corps.
Lemberg. am 26 October 1895.

---

L 7610 (7573 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Leopolda Rajewicza w kwocie 32 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż sumy 75 zł. z pn. w stanie biernym realności wyk. hipot. l. 59 gm. Dominikowice objętej, Wawrzyńca Hałgasa i spóln. własnej, na rzecz dłużnika Władysława Turskiego zaintabulowanej na dzień 26 listopada 1895 i na 24 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 79 zł. 13 ct.

Wadyum 8 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Neumanna.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, d. 30 września 1895.

---

L. 8367 (7574 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 listopada 1895 nawet poniżej ceny szacunkowej relicytacya połowy realności według wykazu hip. l. 157 Samuela Margulies i masy spadkowej bł. p. Sprincy Margulies własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 96 51 ct. z pn.

Cena wywołania 25 zł., wadyum 2 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych kuratorem w osobie Szymona Czestyńskiego ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany, dnia 22 sierpnia 1895.

---

**K. u. k. Reichs- (gemeinsames) Kriegs-Ministerium.**
(Abthg. 13, Nr. 1865 von 1895.)
Z. 1865 7483

## Kundmachung.

Das Reichs- (gemeinsame) Kriegsministerium beabsichtigt, die im angefügten Verzeichnisse I angeführten Bekleidungs- und Ausrüstungssorten aus Leder, welche den vierten Theil des normalen Erfordernisses für das Jahr 1896 bilden, bei Kleingewerbetreibenden zu beschaffen.

Als Richtschnur für die Bewerber um eine diesfällige Lieferung haben folgende Bestimmungen zu gelten:

1. An der Lieferung dürfen sich nur in Österreich Ungarn ansässige, mittelst Gewerbescheines der Gewerbebehörde zur selbständigen Ausübung des betreffenden Gewerbes befugte Meister betheiligen, welche die betreffenden Artikel thatsächlich in der eigenen Werkstatte erzeugen.

2. Jeder solche Kleingewerbetreibende kann nach freier Wahl entweder selbständig, oder als Mitglied eines Verbandes Kleigewerbetreibender an der Lieferung sich betheiligen.

Im ersteren Falle hat er das nach dem unten ersichtlichen Formulare A. verfasste Offert selbst einzureichen.

Kleingewerbetreibende, welche zur Ausführung der Lieferung zu einem Verbande sich vereinigen, haben zunächst einen Bevollmächtigten fürzuwählen, von welchem sodann das nach dem erwähnten Formular verfasste Offert nebst einem Verzeichnisse der von ihm vertretenen Kleingewerbetreibenden einzusenden ist.

Das Formular zu diesem Verzeichnisse ist unter B. gleichfalls angeschlossen.

3. Die auf dem Offerte, beziehungsweise Verzeichnisse, beizubringende Bestätigung über die Berechtigung zur selbständigen Ausübung des betreffenden Gewerbes ist in Orten, in welchen sich die Gewerbebehörde befindet, bei dieser, in anderen Orten bei der Gemeindevorstehung einzuholen.

Offerte (Verzeichnisse), welche diese Bestätigung nicht enthalten, bleiben unberücksichtigt.

Ist ein Bevollmächtigter sowohl von einem Verbande von Schuhmachermeistern, als auch von einem Verbande von Riemer-, Sattler- etc Meistern als Vertreter bestimmt, so hat er sowohl für die Schuhmachermeister, als auch für die übrigen Meister je ein abgesondertes Offert nebst Verzeichnis einzubringen.

4. Kleingewerbetreibende, welche einem Verbande als Mitglied angehören, dürfen nicht auch gleichzeitig einzeln offerieren.

Ebenso darf kein Kleingewerbetreibender zweien oder mehreren Verbänden zugleich angehören.

5. Die mit einer 50 kr. Stempelmarke versehenen Offerte haben spätestens bis 9 December 1895, 12 Uhr mittags, bei der Intendanz jenes Militär-Territorial-Bereiches einzulangen, in welchem die Kleingewerbetreibenden (der Bevollmächtigte eines Verbandes) ansässig sind.

Diese Intendanzen sind:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Die Intendanz des 1 Corps in Krakau. | | Die Intendanz des 9 Corps in Josefstadt. | |
| „ 2 „ | Wien. | „ 10 „ | Przemyśl. |
| „ 3 „ | Graz. | „ 11 „ | Lemberg. |
| „ 4 „ | Budapest. | „ 12 „ | Hermannstadt. |
| „ 5 „ | Pressburg. | „ 13 „ | Agram. |
| „ 6 „ | Kaschau. | „ 14 „ | Innsbruck. |
| „ 7 „ | Temesvar. | „ | Militärcommandos in Zara. |
| „ 8 „ | Prag. | | |

Verspätet einlangende, sowie telegraphisch gestellte Offerte werden nicht berücksichtigt.

6. Von der Vorlage von Probenmustern und vom Erlage einer Caution wird abgesehen.

7. Der Geldwert einer Lieferungspartie wird sich nach der Gesammtzahl der um Lieferungen sich bewerbenden Kleingewerbetreibenden im Verhältnisse zum ausgeschriebenen Lieferquantum richten.

Bei den Fussbekleidungen behält nich das Reichs- (gemeinsame) Kriegsministerium — im Einklange mit dem Wortlaute des Offertsformulares — vor, die Gattungen und Grössenclassen der von den einzelnen Kleingewerbetreibenden (Verbänden) zu liefernden Fussbekleidungen bei der Bestellung selbst zu bestimmen.

Leichte Schuhe werden nur solchen Offerenten zugewiesen, welche im Offerte speciell erklären, auch diese Gattung Fussbekleidungen liefern zu wollen.

8. Die zu liefernden Sorten müssen von den mit Lieferungen betheilten Kleingewerbetreibenden in der eigenen Werkstätte erzeugt werden.

Die Überlassung (Cession) der zugewiesenen Lieferung an andere Pertonen, sei es gegen Entgelt oder unentgeltlich, ist nicht gestattet und würde zur Folge haben, dass die betreffenden Sorten von der Übernahme ausgeschlossen werden.

9. Zur Orientierung über die Preisverhältnisse dient das angefügte Verzeichniss II, aus welchem die gegenwärtig für die Heereslieferungsgesellschaften giltigen Preise zu ersehen sind.

Höhere Preise als diese können nicht bewilligt werden.

10. Die Ablieferungsorte und Ablieferungstermine für die zugewiesenen Sorten werden bei der Lieferungszuweisung, welche thunlichst im Jänner 1896 erfolgt, bekanntgegeben werden.

Grundsätzlich wird als Ablieferungsort jenes Monturdepot bezeichnet, welches dem Wohnorte des betreffenden Lieferanten am nächsten liegt.

Die Ablieferungstermine werden in den Zeitraum vom 1 Mai bis 31 Juli 1896 fallen.

Um die Ablieferung möglichst zu erleichtern, werden für Kleingewerbetreibende aus Ortschaften, welche von einem Monturdepot besonders weit entfernt sind, nach Zulässigkeit näher gelegene Übernahmsstellen errichtet.

11. Die einzuliefernden Sorten müssen sowohl hinsichtlich der Qualität des Materials, als auch der Form, der Dimensionen, des Gewichtes und der Confection den bei den Monturdepots befindlichen ärarischen Mustern vollkommen entsprechen.

Diese Muster sammt Beschreibungen und Zeichnungen und zu den Fussbekleidungen auch die Zuschneidepatronen können bei den Monturdepots Nr. 1 in Brünn, Nr. 2 in Budapest, Nr. 3 in Graz, Nr. 4 in Kaiser-Ebersdorf eingesehen beziehungsweise gegen Bezahlung bezogen werden.

Betreffs des Rohrplattenstoffes zu Kalbfell- und Patronen-Tornistern wird auf die diesfällige Bemerkung im Verzeichnisse I speciel aufmerksam gemacht.

Schuhmachermeister eines Ortes, welche sich über die mustermässige Herstellung der Militärbeschuhungen näher informieren wollen, können hiezu aus ihrer Mitte einen Meister an das nächste Monturdepot absenden, welches demselben die diesfalls erforderlichen Unterweisungen ertheilen wird.

12. Die Benützung von Maschinen ist gestattet. In jedem Falle müssen aber die Fussbekleidungen durchaus genäht sein.

13. Betreffs der Visitierung der eingelieferten Fussbekleidungen wird bemerkt, dass vorerst die innere Beschaffenheit derselben stichweise durch Auftrennen von einem Procent (mindestens aber eines Pares) einer jeden Lieferungspartie nach Wahl des übernehmenden Officiers untersucht wird.

Ist bei der stichweisen Untersuchung kein Anstand vorgekommen, so wird zur Visitierung der ganzen Lieferungspartie geschritten, wobei ein Zertrennen der Fussbekleidung nicht mehr stattfindet.

Treten bei der stichweisen Visitierung Mängel in der inneren Beschaffenheit zutage, welche die Musterwidrigkeit der untersuchten Stücke zweifellos darthun, so wird die ganze Lieferungspartie sofort zurückgewiesen.

Ergibt sich jedoch bei der Stichprobe bezüglich der Mustermässigkeit der untersuchten Stücke ein Zweifel, so wird die stichweise Visitierung auf die doppelte, nach Umständen selbst auf die dreifache Procentzahl (mindestens aber auf 2 bis 3 Paare) ausgedehnt.

Die anlässig der stichweisen Visitierung zertrennten Stücke werden, wenn deren Untersuchung keinen die Zurückweisung begründenden Anstand ergeben hat, auf Kosten des Ärars wieder hergestellt.

Sonst werden diese Stücke in zertrenntem Zustande dem Lieferanten zurückgestellt, ohne dass diesem hieraus ein Ersatzanspruch erwächst.

Rüstungs und Reitzeugsorten werden Stück für Stück untersucht.

14. Sorten, welche bei der Visitierung als nicht mustermässig befunden werden, oder welche bis zum festgesetzten Lieferungstermine nicht abgeliefert werden, sind von der Übernahme ausgeschlossen.

15. Falls ein Kleingewerbetreibender (Verband) die Zurückweisung von Sorten für nicht begründet hält, so ist er berechtigt um eine unparteiische Commission anzusuchen.

Das bezügliche Ansuchen ist spätestens binnen 14 Tagen vom Tage der Zurückweisung bei jenem Corpscommando einzubringen, in dessen Bereich das Monturdepot (die Übernahmsstelle) sich befindet, welches die Sorten zurückgewiesen hat.

Die unparteiische Commission, deren Zusammentritt das erwähnte Corpscommando zu veranlassen hat, besteht aus einem Stabsofficier des Truppenstandes als Präses, aus zwei Hauptleuten (Rittmeistern) des Truppenstandes, aus einem Militärintendanturbeamten und aus drei Sachverständigen des Civilstandes, von welchen einen der Lieferant, einen das übernehmende Monturdepot (beziehungsweise die Corpsintendanz, in deren Bereich die betreffende Übernahmsstelle sich befindet) und einen das Handelsgericht — über Ersuchen des Corpscommandos — zu bestimmen hat.

Ist das Handelsgericht nicht in der Lage, einen Sachverständigen namhaft zu machen, so hat sich das Corpscommando diesfalls an die betreffende Handels- u. Gewerbekammer zu wenden.

Der von der Mehrzahl aller Commissionsmitglieder über Annahme oder Zurückweisung der Sorten — unter Zugrundelegung der Lieferungsbedingungen — gefasste Beschluss ist dergestalt als eine endgiltige Entscheidung anzusehen, dass keinem Theile eine weitere Beschwerdeführung weder im administrativen noch im Rechtswege zusteht.

Die Kosten der unparteiischen Commission treffen in dem Falle, wenn sämmtliche der Commission vorgewiesenen Sorten als zur Annahme nicht geeignet erklärt werden, den Lieferanten, im andern Falle aber, das heisst, wenn sämmtliche Sorten übernommen werden, das Militärärar.

Wird jedoch bloss ein Theil der vorgewiesenen Sorten für nicht geeignet erklärt, so hat der Lieferant von den Gesammtkosten der unparteiischen Commission nur eine dem Lieferwerte dieser für nicht geeignet erkannten Sorten entsprechende Quote zu tragen.

Wien, am 18 October 1895.

# Verzeichniss I.

über die zu liefernden Sorten.

| Benennung der Sorten | | den Offerenten aus den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern | den Offerenten aus den Ländern der ungarischen Krone |
|---|---|---|---|
| | | sind zur Lieferung vorbehalten | |
| Fertige Schuhe der 5 bis 13 Grössengattung . . . . | Paar | 49437 | 21 88 |
| „ leichte Schuhe „ „ . . . . | „ | 7525 | 3225 |
| „ Halbstiefel „ „ . . . . | „ | 2336 | 1001 |
| „ Dragoner-Stiefeln „ „ . . . . | „ | 6923 | 2967 |
| „ Husaren-Czismen „ „ . . . . | „ | 1519 | 651 |
| Hosenriemen . . . . . . . . . . . . . . . . . | Stück | 5635 | 2415 |
| Kalbfell-Tornister mit Traggerüst. M. 1888*) mit neuartigen (verlängerten) Deckelstrupfen | „ | 3713 | 1592 |
| Kalbfell-Tornister M. 1888 ohne Traggerüst und ohne Tornisternadel*) mit neuartigen (verlängerten) Deckelstrupfen | „ | 183 | 79 |
| Kalbfell-Tornister für technische Truppen, mit Leibriemenstrupfe | „ | 154 | 66 |
| Kalbfell-Tornister für Sanität . . . . . . . . . . . . . | „ | 114 | 49 |
| Tornister-Traggerüste . . . . . . . . . . . . . | Garnitur | 1998 | 857 |
| Patronen Tornister*) . . . . . . . . . . . . . | Stück | 4182 | 1793 |
| Packtornister für Cavallerie ohne Patronen-Versorgungstasche | „ | 516 | 221 |
| Packtornister für Artillerie, mit Esschalenriemen ohne Patronen-Versorgungstasche | „ | 315 | 135 |
| fertige Patronen Versorgungstach für Cavallerie . . . | „ | 902 | 386 |
| Leibriemen ohne Schliesse M. 1888 . . . . . . . . | „ | 3885 | 1665 |
| „ mit Schnalle . . . . . . . . . . . . . | „ | 630 | 270 |
| Taschen zum Säbelbajonett für das Repetiergewehr . | „ | 5425 | 2325 |
| „ Säbelbajonett für das Werndl-Infanterie-Gewehr | „ | 219 | 94 |
| „ Infanterie-Säbel . . . . . . . . . . . . . | „ | 297 | 128 |
| Tragschlupfen zum Leibriemen . . . . . . . . . | „ | 577 | 248 |
| Cavallerie Leibriemen mit Carabinerstrupfe**) . . . | „ | 577 | 248 |
| Cavallerie Leibriemen ohne Carabinerstrupfe**) . . . | „ | 577 | 248 |
| Leibriemen mit Carabinerstrupfe für die Traintruppe**) | „ | 96 | 41 |
| „ Taschen zum Pioniersäbel „ | „ | 97 | 41 |
| Gewehrriemen . . . . . . . . . . . . . . . . | „ | 6457 | 2768 |
| Riemen zum Repetier Carabiner . . . . . . . . . | „ | 910 | 390 |
| Mantelriemen für Infanterie mit 2 Schnallenstücken . | „ | 315 | 135 |
| „ die berittene Mannschaft der Artillerie | „ | 87 | 38 |
| „ die unberittene „ „ | „ | 52 | 23 |
| „ Cavallerie . . . . . . . . . . . . . | „ | 35 | 15 |
| Infanterie- Cavallerie- Patronentasche zur 8mm Munition ohne Patronenhälter | „ | 5827 | 2498 |
| Infanterie- Cavallerie- Patronentasche zur 8 mm Munition . . . . . | „ | 542 | 233 |
| Säbel Kupeln für Cavallerie . . . . . . . . . . | „ | 1960 | 840 |
| Säbel-Handriemen „ . . . . . . . . . . | „ | 1487 | 638 |
| Steckkuppeln mit Taschen zun Pionniersäbel . . . . | „ | 455 | 195 |
| „ Taschen zum Pionniersäbel allein . . . . | „ | 595 | 255 |
| Trommel- Tagriemen, beschlagen . . . . . . . . . | „ | 63 | 27 |
| „ Überschwungriemen . . . . . . . . . . | „ | 55 | 23 |
| Sattelsitzdecken zum Sattel mit festen Seitenblättern . | „ | 1123 | 482 |
| Obergurten . . . . . . . . . . . . . . . . | „ | 938 | 402 |
| Untergurten ohne Strupfen . . . . . . . . . . | „ | 1043 | 447 |
| „ Strupfen . . . . . . . . . . | „ | 3060 | 1312 |
| Haupt- Gestelle . . . . . . . . . . . . . . | „ | 1261 | 541 |
| Trensen- „ . . . . . . . . . . . . . . | „ | 1139 | 488 |
| Stangen- Zügel . . . . . . . . . . . . . . | Paar | 1310 | 562 |
| Trensen- „ . . . . . . . . . . . . . . | Stück | 1568 | 672 |
| Steigriemen . . . . . . . . . . . . . . . | „ | 1467 | 629 |
| vordere Packriemen . . . . . . . . . . . . | „ | 5117 | 2193 |
| hintere Seiten Packriemen . . . . . . . . . | „ | 2877 | 1233 |
| hintere mittlere Packriemen . . . . . . . . . | „ | 1370 | 587 |
| Stallhalfter ohne Anhängeriemen***) . . . . . . . | „ | 1671 | 716 |
| „ Anhängeriemen . . . . . . . . . . . | „ | 1926 | 826 |
| Vorderzeuge . . . . . . . . . . . . . . . . | „ | 1064 | 456 |
| Hufeisentaschen sammt Anhängeriemen . . . . . . | „ | 834 | 358 |
| Tragriemen zum Kochgeschirr für Cavallerie . . . . | „ | 1074 | 461 |
| Schurzfell für Schmiede . . . . . . . . . . . | „ | 15 | 7 |
| Cavallerie-Lager-Hacken-Futteral (altartig) . . . . . . | „ | 258 | 110 |

*) Den zu diesen Tornistern erforderlichen Rohrplattenstoff haben die Kleingewerbetreibenden zum Preise vom 38 kr. für eine Garnitur zum Kalbfell-Tornister M. 1888 und 54 kr. für eine Garnitur zum Patronen-Tornister, vom nächstgelegenen Montur Depot zubeziehen.

**) Hievon sind 5 Procent nach der 1. und 95 Procent nach der 2. Grössengattung zu erzeugen.

***) Hievon ist je die Hälfte nach der 1. und 2. Grössengattung zu erzeugen.

# Verzeichnis II

über die Lieferpreise.

| | Benennung der Sorten | | Einheitspreis in Ziffern fl. | kr. | in Buchstaben Gulden | Kreuzer |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 Paar fertige | Schuhe der | Grössengattung 5 | 5 | 31 | fünf | dreisigein |
| | | 6 | 5 | 20 | fünf | zwanzig |
| | | 7 | 5 | 18 | fünf | achtzehn |
| | | 8 | 5 | 13 | fünf | dreizehn |
| | | 9 | 5 | 01 | fünf | ein |
| | | 10 | 5 | 03 | fünf | drei |
| | | 11 | 4 | 87 | vier | achtzigsieben |
| | | 12 | 4 | 85 | vier | achtzigfünf |
| | | 13 | 4 | 80 | vier | achtzig |
| | leichte Schuhe der | 5 | 3 | 84 | drei | achtzigvier |
| | | 6 | 3 | 78 | drei | siebzigacht |
| | | 7 | 3 | 77 | drei | siebzigsieben |
| | | 8 | 3 | 73 | drei | siebzigdrei |
| | | 9 | 3 | 67 | drei | sechzigsieben |
| | | 10 | 3 | 67 | drei | sechzigsieben |
| | | 11 | 3 | 58 | drei | fünfzigacht |
| | | 12 | 3 | 55 | drei | füunfzigfünf |
| | | 13 | 3 | 53 | drei | fünfzigdrei |
| | Halbstiefel der | 5 | 7 | 10 | sieben | zehn |
| | | 6 | 7 | 04 | sieben | vier |
| | | 7 | 7 | — | sieben | — |
| | | 8 | 6 | 96 | sechs | neunzigsechs |
| | | 9 | 6 | 69 | sechs | sechzigneun |
| | | 10 | 6 | 68 | sechs | sechzigacht |
| | | 11 | 6 | 59 | sechs | fünfzigneun |
| | | 12 | 6 | 56 | sechs | fünfzigsechs |
| | | 13 | 6 | 54 | sechs | fünfzigvier |
| | Dragoner Stiefel der | 5 | 9 | 10 | neun | zehn |
| | | 6 | 9 | 04 | neun | vier |
| | | 7 | 9 | — | neun | — |
| | | 8 | 8 | 96 | acht | neunzigsechs |
| | | 9 | 8 | 66 | acht | sechzigsechs |
| | | 10 | 8 | 65 | acht | sechzigfünf |
| | | 11 | 8 | 57 | acht | fünfzigsieben |
| | | 12 | 8 | 53 | acht | fünfzigdrei |
| | | 13 | 8 | 51 | acht | fünfzigein |
| | Husaren-Czismen der | 5 | 9 | 27 | neun | zwanzigsieben |
| | | 6 | 9 | 20 | neun | zwanzig |
| | | 7 | 9 | 16 | neun | sechzen |
| | | 8 | 9 | 10 | neun | zehn |
| | | 9 | 8 | 78 | acht | siebzigacht |
| | | 10 | 8 | 77 | acht | siebziegsieben |
| | | 11 | 8 | 68 | acht | sechzigacht |
| | | 12 | 8 | 65 | acht | sechzigfünf |
| | | 13 | 8 | 63 | acht | sechzigdrei |
| 1 Stück | Hosenriemen . . . . . . . . . . . . . . | | — | 19 | — | neunzehn |
| „ | Kalbfell-Tornister mit Traggerüst M. 1888 mit neuartigen verlängerten) Deckelstrupfen | | 6 | 65 | sechs | sechzigfünf |
| „ | Kalbfell-Tornister ohne Traggerüst und ohne Tornisternadel mit neuartigen verlängerten) Deckelstrupfen | | 5 | 28 | fünf | zwanzigacht |
| „ | Kalbfell-Tornister für technische Truppen u. Leibriemenstrupfe | | 5 | 09 | fünf | neun |
| „ | Kalbfell-Tornister für Sanität | | 4 | 61 | vier | sechzigein |
| 1 Garnitur | Tornister-Traggerüste . . . . . . . . . . | | 1 | 37 | ein | dreissigsieben |
| 1 Stück | Patronen Tornister . . . . . . . . . . . | | 3 | 32 | drei | dreissigzwei |
| „ | Packtornister für Cavallerie ohne Patronen-Versorgungstasche | | 7 | 54 | sieben | fünfzigvier |
| „ | Packtornister für Artillerie, mit Esschalenriemen ohne Patronen-Versorgungstasche | | 8 | 01 | acht | ein |
| „ | Fertige Patronen-Versorgungstasche für Cavallerie . . . . . . . . . . . . . | | — | 77 | — | siebzigsieben |
| „ | Leibriemen ohne Schliesse M. 1888 . . . . . | | — | 48 | — | vierzigacht |
| „ | „ mit Schnalle . . . . . . . . . . | | — | 53 | — | fünfzigdrei |
| „ | Taschen zum Säbelbajonett für das Repetiergewehr | | — | 22 | — | zwanzigzwei |
| „ | Taschen zum Säbelbajonett für das Werndl-Infanterie Gewehr | | — | 24 | — | zwanzigvier |
| „ | Taschen zum Infanterie-Säbel | | - | 26 | — | zwanzigsechs |
| „ | Tragschlupfen zum Leibriemen . . . . . . | | - | 06 | — | sechs |
| „ | Cavallerie Leibriemen mit Carabinerstrupfe . | | — | 74 | — | siebzigvier |
| „ | „ ohne „ | | — | 54 | — | fünfzigvier |
| „ | Leibriemen mit Carabinerstrupfe für die Train-Truppe | | — | 74 | — | siebzigvier |
| „ | Leibriemen Taschen zum Pionniersäbel für die Train-Truppe | | — | 31 | — | dreissigein |
| „ | Gewehrriemen . . . . . . . . . . . . . | | — | 35 | — | dreissigfünf |
| „ | Riemen zum Repetier Carabiner . . . . . . | | — | 69 | — | sechzigneun |
| „ | Mantelriemen für Infanterie mit 2 Schnallenstücken | | — | 12 | — | zwölf |
| „ | Mantelriemen die berittene Mannschaft der Artillerie | | — | 10 | — | zehn |
| „ | Mantelriemen die unberittene „ „ | | — | 8 | — | acht |
| | Mantelriemen Cavallerie | | — | 8 | — | acht |
| „ | Infanterie Cavallerie Patrontaschen zur 8 mm Munition ohne Patronenhälter | | 1 | 27 | ein | zwanzigsieben |
| „ | Infanterie Cavallerie Patrontaschen zur 8 mm Munition | | — | 52 | — | füfzigzwei |
| „ | Säbel-Kuppel für Cavallerie . . . . . . . | | — | 86 | — | achtzigsechs |
| „ | „ Handriemen „ . . . . . . . . | | — | 34 | — | dreissigvier |
| „ | Steckkuppel mit Taschen zum Pionniersäbel . | | — | 79 | — | siebzigneun |
| „ | „ Taschen zum Pionniersäbel allein | | — | 24 | — | zwanzigvier |
| „ | Trommel Tragriemen, beschlagen, ohne Schlägelhülse | | 1 | 05 | ein | fünf |
| „ | Trommel Überschwungriemen . . . . . . . | | — | 33 | — | dreissigdrei |
| „ | Sattelsitzdecken zum Sattel mit festen Seitenblättern . . . . . . . . . . . . . | | 6 | 10 | sechs | zehn |
| „ | Obergurten . . . . . . . . . . . . . . | | 1 | 73 | ein | siebzigdrei |
| „ | Untergurten ohne Strupfen . . . . . . . | | 1 | 50 | ein | fünfzig |
| „ | Untergurten Strupfen . . . . . . . . . | | — | 66 | — | sechzigsechs |
| „ | Haupt Gestell . . . . . . . . . . . . | | — | 93 | — | neunzigdrei |
| „ | Trensen „ . . . . . . . . . . . . | | — | 47 | — | vierzigsieben |
| „ | Stangen Zügel . . . . . . . . . . . . | | — | 66 | — | sechzigsechs |
| „ | Trensen „ . . . . . . . . . . . . | | — | 60 | — | sechzig |
| 1 Paar | Steigriemen . . . . . . . . . . . . . | | 1 | 34 | ein | dreissigvier |
| 1 Stück | vorderer Packriemen . . . . . . . . . . | | — | 23 | — | zwangdrei |
| „ | hinterer Seiten Packriemen . . . . . . . | | — | 30 | — | dreissig |
| „ | hinterer mittlerer Packriemen . . . . . . | | — | 37 | — | dreissigsieben |
| „ | Stallhalfter ohne Anhängriemen . . . . . . | | 1 | 51 | ein | fünfzigein |
| „ | Stallhalfter-Anhängriemen . . . . . . . . | | — | 55 | — | fünfzigfünf |
| „ | Vorderzeug . . . . . . . . . . . . . | | 1 | 42 | ein | vierzigzwei |
| „ | Hufeisentasche sammt Anhängriemen . . . . | | 1 | 01 | ein | ein |
| „ | Tragriemen zum Kochgeschirr für Cavallerie . | | — | [illegible] | — | vierzigein |
| „ | Schurzfell für Schmiede . . . . . . . . . | | 6 | 13 | sechs | dreizehn |
| „ | Cavallerie-Lager Hacken-Futteral (altartig) . . | | — | 11 | — | eilf |

**Formular A.**

An die Intendanz des k. und k. . . . Corps in . . .

| 50 kr. Stempel |
|---|

**O f f e r t.**

Ich N. N., wohnhaft zu . . . . (Ort, Gasse und Hausnummer) in . . . . . (Kronland, bei Offerenten aus Ungarn auch das Comitat) erkläre hiemit, Fussbekleidungen jeder Gattung, Anzahl und Grösenclasse*) zu den vom Reichs- (gemeinsamen) Kriegs-Ministerium mit der Kundmachung vom 18 October 1895, Abthg. 13, Nr. 1865, verlautbarten Preisen und im Sinne der Bestimmungen dieser Kundmachung, welche mir vollkommen bekannt sind und denen ich mich vollkommen unterwerfe, liefern zu wollen.

Eine Lieferung von leichten Schuhen**) nehme ich unter denselben Bedingungen gleichfalls an.

Das Verzeichnis (die Verzeichnisse) über jene Kleingewerbetreibenden, in deren Namen ich dieses Offert einreiche, liegt (liegen) zu.***)

N. . . . . . . am . . . . . . 1885

Dass Herr N. N. in N. gewerbebefugter selbständiger Schuster- (Riemer- etc) Meister ist, wird bestätigt. †)

Unterschrift.
(Vor- und Zuname deutlich

| Stampiglie der Gewerbe- (Orts-) Behörde. |
|---|

Behördliche Unterfertigung.

*) Die Offerenten auf Rüstungs- und Reitzeugsorten haben die Worte „Fussbekleidungen jeder Gattung, Anzahl und Grössenclasse" wegzulassen und dafür die Anzahl und Gattung der Sorten, welche sie zu liefern beabsichtigen, anzugeben.

**) Dieser Satz ist nur von jenen Kleingewerbetreibenden in das Offert aufzunehmen, welche eventuell auch leichte Schuhe zur Lieferung annehmen wollen.

***) Dieser dritte Satz ist bloss in jenen Offerten aufzunehmen, welche von Bevollmächtigten von Verbänden eingereicht werden.

†) Diese Bestätigung haben bloss die Offerte der Einzeln-Offerenten zu enthalten. Bei Verbänden ist die Bestätigung laut Formular B auf dem Verzeichnisse der Verbandsmitglieder beizubringen.

**Formular B.**

**Verzeichnis**

jener Kleingewerbetreibenden der Schuhmacher- (Sattler-, Riemer- etc.) Profession aus dem Orte*) . . . . . , welche den Herrn . . . . . (Name, Charakter und Wohnort) ermächtigt haben, auf die vom Reichs- (gemeinsamen) Kriegs Ministerium mit der Kundmachung Abthg. 13, Nr. 1865 vom 18 October 1895, ausgeschriebene Lieferung in ihrem Namen ein Offert einzureichen, die bezügliche Bestellung entgegenzunehmen, die Ablieferung der bestellten Sorten zu bewirken und den Verdienstbetrag zu beheben.

| Der Kleingewerbetreibenden | | | |
|---|---|---|---|
| Vor und Zuname | Wohnung | | Eigenhändige Namensunterfertigung |
| | Gasse | Haus-Nr. | |
| | | | |
| | | | |
| | | | |
| | u. s. w. | | |

N. . . . . , am . . . . 1895.

Dass die oben verzeichneten . . . . ***) Personen gewerbeberechtigte selbständige Schuhmacher- (Sattler-, Riemer etc.) Meister sind, wird bestätigt.

N. N.**)
als Bevollmächtigter.

N. . . . . , am . . . . 1895.

Behördliche Unterfertigung.

Stampiglie der Gewerbe- (Orts-) Behörde.

*) Umfasst ein Verband Kleingewerbetreibende aus mehreren Ortschaften, so ist für die Kleingewerbetreibenden jeder Ortschaft je ein abgesondertes Verzeichnis zu verfassen.

**) Ist der Bevollmächtigte selbst ein Kleingewerbetreibender und wünscht auch er einen Lieferungsantheil zu erhalten, so ist sein Name ebenfalls in das Verzeichnis, und zwar an erster Stelle aufzunehmen.

***) Hier ist die Anzahl der im Verzeichnisse angeführten Kleingewerbetreibenden anzusetzen.

# Konkursa.

L. 66938 (7523 3—3)

W celu nadania stypendyum z fundacyi śp. Anieli Sieleckiej o rocznych 210 zł wa. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest wyłącznie dla ubogich uczniów pochodzących z rodziny Dzurdż Sieleckich, która w roku 1837 mieszkała w Sielcu b obwodu Samborskiego i z której pochodził ojciec śp. fundatorki, a jeżeliby takich nie było, dla uczniów z rodziny Stryjewskich z której pochodziła matka śp fundatorki.

Stypendysta zatrzymuje stypendyum aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych, jednakowoż nie dłużej jak do rozpoczęcia 26 roku życia.

Prawo nadawania stypendyum służy c. k. Namiestnictwu.

Kandydaci winni wnieść swe podania za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada br. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwa szkolne, a wreszcie (o ile być może) dowody pokrewieństwa z śp. fundatorką.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 22 października 1895

L. 65699 (7480 3—3)

Celem nadania jednego stypendyum z fundacyi śp. Aleksandra Egierskiego w rocznej kwocie 290 zł ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla uczniów imienia Egierskich, w braku zaś takich uczniów, mogą otrzymać przez substytucyę krewni śp. fundatora, pochodzący z Wojciecha i Katarzyny z Popielów Siedleckich, tudzież ich bezpośrednie i dalsze potomstwo, a to w następującym porządku potomkowie:

a) p Stanisława Siedleckiego, profesora gimnazyum w Krakowie,

b) p. Józefa Siedleckiego w Krakowie,

c) p. Wojciecha Siedleckiego, zamieszkałego w Tarnowie, wreszcie

d) p Maryi z Siedleckich Zagórzańskiej zamieszkałej w Rzeszowie.

Jeżeliby nie było odpowiednich kandydatów ani imienia Egierskich, ani też z familii Siedleckich, mogą otrzymać niniejsze stypendyum (jednak również tylko przez substytucyę) synowie prywatnych oficyalistów dworskich, pochodzenia polskiego, obrządku rz. kat, urodzonych w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiem.

Każdy ubiegający się o to stypendyum wykazać winien, iż ukończył 7 rok życia i uczęszcza do szkół publicznych z dobrym postępem w naukach i obyczajach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada br. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Pochodzący z rodziny Wojciecha i Katarzyny Siedleckich, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić, zaś synowie prywatnych oficyalistów dworskich mają nadto przedłożyć metryki swoich rodziców na dowód, że ci urodzeni są w Galicyi lub W Ks. Krakowskiem.

Stypendysta, któryby otrzymał stypendyum tylko przez substytucyę, traci takowe skoro się zgłosi kandydat mający pierwszeństwo do stypendyum przezeń zajętego, z wyjątkiem takiego wypadku może stypendysta korzystać z fundacyi aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych, jeżeli wykazywać będzie bez przerwy dobry postęp w naukach i w zachowaniu się, nadto stypendyści z familii Egierskich i Siedleckich zatrzymać mogą stypendyum wyjątkowo jeszcze przez rok następujący bezpośrednio po ukończeniu studyów.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, 16 października 1895.

L. 2424 (7524 3—3)

Przy Wydziale Rady powiatowej jest z dniem 1 kwietnia 1896 do obsadzenia posada inżyniera drogowego z płacą roczną 800 zł. i ryczałtem 400 zł. na objazdy.

Kompetenci zechcą wnieść swe podania najpóźniej do 15 grudnia 1895 do Wydziału Rady powiatowej i wykazać odbyte studya fachowe, techniczne wykształcenie, dotychczasową praktykę, oraz że nie przekroczyli 40 lat wieku.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Bóbrka, 23 października 1895.
Prezes: W. Niezabitowski.

L. 2536 (7563 1—3)

KONKURS

Na posadę sekretarza przy Radzie powiatowej tłumackiej z dniem 1 stycznia 1896 objąć się mającą.

Posada ta nadaną zostanie na razie prowizoryczne z płacą 1000 zł. rocznie.

Po stabilizacyi, która nastąpić już może po 6 miesiącach zadowalniającej służby podwyższoną zostanie płaca ta na 1200 zł. wa

Warunki: a) nieprzekroczony 40 rok życia, b) znajomość języków krajowych, c) studya prawnicze z I i II egzaminem państwowym. Praktyka administracyjna pożądana.

Termin wniesienia podań do 1 grudnia 1895.

Z Wydziału powiatowego
Tłumacz, dnia 25 października 1895.
Prezes: Gumiński w. r.

L. 84124 (7518 3—3)

W celu nadania opróżnionych stypendyów z fundacyi im. Piotra Więcławskiego w kwocie rocznych po 150 zł. wa. przeznaczonych dla słuchaczów c. k. Uniwersytetu Wydziału prawniczego i lekarskiego dalej dla techników wreszcie dla uczniów zawodu gospodarskiego w krajowej wyższej szkole rolniczej w Dublanach lub innym podobnym zakładzie ogłasza się niniejszem konkurs do 20 listopada 1895.

O te stypendya ubiegać się mogą tylko uczniowie narodowości polskiej rzym. kat. religii, urodzeni w Galicyi.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwem ubóstwa i świadectwami szkolnemi, do kuratoryi fundacyi wystosować się mające, należy przed upływem terminu konkursowego wnieść za pośrednictwem przełożeństwa właściwego zakładu naukowego do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, d. 21 października 1895.

# Wyroki prasowe.

L. 24028 (7590)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 293 czasopisma „Dziennik Polski" z dnia 22 października 1895 pod napisem „w sprawie reformy wyborczej" zawiera znamiona zbrodni z § 64 uk. i występku z § 302 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 27 października 1895.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 10556 (7516 3—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę z Mroszczaków Truchcińską zawiadamia się, iż Jakób Mandel wytoczył przeciw niej skargę o 15 zł. 95 ct. z przyn. i że do rozprawy drobiazgowej w tym sporze wyznaczono termin na 20 listopada 1895, kuratorem dla niej ustanowiono adw. dr. Geisslera w Nowymtargu.

Jest tedy rzeczą pozwanej dostarczyć kuratorowi informacyi, względnie przedstawić sądowi innego zastępcę.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowytarg, 21 października 1895.

L. 9694 (7403 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że zarządził w dniu dzisiejszym wpisanie w tutejszosądowym rejestrze dla firm pojedynczych firmy „Następca Schuhmachera Ludwik Krzeczowski, cukiernia i restauracya w Rzeszowie."

C. k. Sąd obwodowy.
Rzeszów, 3 października 1895.

L 9934 (7546 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Bassa, że przeciw niemu wniósł Samuel Wolf pozew o zapłatę 25 zł. z przyn., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 8 listopada 1895 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw kuratorem Mozesa Fermana ustanowiono.

Wzywa się zatem Izaka Bassa, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyj lub też innego pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.
Rymanów, 10 października 1895.

L. 18664 (7406 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Michalewskiego, że na prośbę Podolskiego domu bankowego i komisowego w Tarnopolu peto 3000 zł. z pn. pod dniem 11 października 1895 l. 18664 nakaz zapłaty przeciw niemu wydano i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Zarzyckiemu doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Michalewskiego, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał albo sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnopol, 12 października 1895.

L 21457 (7405 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie poleca posiadaczowi wekslu 1. z daty Tarnów 1 sierpnia 1892 w dniu 1 sierpnia 1893 w Tarnowie płatnego na 100 zł. opiewającego, przez Józefa Mamulę na własne zlecenie wystawionego, przez Weronikę Stygarową i Maryę Kuklewiczową przyjętego — 2. z daty Tarnów 1 sierpnia 1894 w rok jeden od daty w Tarnowie płatnego na 100 zł. opiewającego, przez Józefa Mamulę na własne zlecenie wystawionego, przez Weronikę Stygarową i Maryę Kuklewiczową przyjętego, aby weksle te w ciągu 45 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" tem pewniej tutejszemu ck. sądowi obwodowemu przedłożyli, gdyż inaczej weksle za umorzone uznane będą.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnów, 17 października 1895.

L. 47179 (7551 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę „Fischer & Hoch" wpisano i przy takowej uwidoczniono:

1. że jawnymi spólnikami tej spółki są: Berl Fischer i Samuel Hoch, obaj kupcy w Rawie zamieszkali,

2. że firma tej spółki opiewa „Fischer & Hoch", z siedzibą w Rawie ruskiej,

3. że spółka rozpoczęła swoje czynności z dniem 1 stycznia 1895 — i

4. że do zastępywania spółki i podpisywania firmy każdy ze wspólników jest upoważnionym.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 21 września 1895.

# Doniesienia prywatne.

L. 51920 7587

## Rozpisanie ofert na budowę.

Na linii c. k. kolei państw. Halicz-Ostrów (Tarnopol) są do rozdania w drodze ofert roboty mające na celu rozszerzenie stacyi Tarnopol oraz na przestrzeni pomiędzy klm. 481 116 i klm. 482·882 linii Kraków-Podwołoczyska, a mianowicie wszelkie roboty podtorowe (Unterbau) jakoteż część budowy budynków (Hochbauten) z wykluczeniem dostawy i ułożenia żelaznych konstrukcyi mostów, mechanicznego urządzenia wodociągów i urządzenia budynków,

Rozdanie robót nastąpi na podstawie wymiaru po cenach jednostkowych w jednym losie. Przybliżone koszta mających się rozdać robót wynoszą okrągło 210.133 zł. w. a.

Bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert, formularze dla tychże, cennik, ogólny kosztorys, warunki oraz plany projektu można przeglądać w podpisanej c. k. jeneralnej Dyrekcyi (Wiedeń XV., obwód dworzec zachodni, oddział fachowy II.) lub w pierwszem c. k. Kierownictwie budowy kolei żelaznych w Tarnopolu.

Odnośne oferty należy wnieść w zapieczętowanych kopertach najpóźniej do 12 listopada 1895 godziny 12 w południe do podpisanej jen. Dyrekcyi.

Zwraca się przytem szczególną uwagę na to, że tylko ci oferenci liczyć mogą na uwzględnienie przy rozprawie ofertowej, którzy w niewątpliwy sposób wykazać zdołają, że tak finansowo jak i technicznie podjęte zadanie wykonać potrafią.

Oferty, których załączniki, jako części składowe tychże oznaczone, nie byłyby podpisane, co do których nie złożono zawczasu przed wniesieniem oferty wadyum w kwocie 10.500 zł. a. w, lub oferty, w których usiłowanoby było całkowite lub częściowe zmienienie warunków ofertowych, uważane będą jako nie wniesione.

Wiedeń, w październiku 1895.

**C. k. jeneralna Dyrekcya austr. kolei państwowych.**

(Przedruk nie będzie płacony.)

# Jedwabne materye

**balowe 35 ct.**

za metr aż do zł. 14.65 w mojej fabryce.

jakoteż **jedwab Henneberga czarny, biały, kolorowy** od 35 ct. do zł. 14.65 (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw i deseni itd.) czarne, białe i kolorowe od 45 ct. do zł. 11.65.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Jedwabno damasty | od zł. —.65 do 14.65 | Jedwabne bengaliny | od zł. 1.20 do 6.30 |
| Jedw. materye włos. na suknie | „ 8.65 „ 42.75 | Jedwabne grenadyny | „ —.80 „ 7.65 |
| Jedwabne fulary | „ —.60 „ 3.35 | Jedwabne Faille francaise | „ 1.45 „ 6.80 |
| Jedwabny atłas dla masek | „ —.35 „ 1.90 | Jedwabna Surahs | „ —.80 „ 8.80 |
| Jedwabne Merveilleux | „ —.45 „ 4.85 | Jedwabny ful r japoński | „ —.80 „ 3.35 |
| Jsdwabne materye balowe | „ —.35 „ 14.65 | Jedwabne Crep de Chine | „ 1.35 „ 6.65 |

za meter. 61

Jedwab Armures, Merveilleux. Duchesses etc. Cristalique, Moire antique, Moscovito, Marcellines, jedwabne kołdry i materye na chorągwie — wolne od porta i cła do domu. — Wzory odwrotnie. — Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct.

**Fabryka jedwabiu G. Henneberga w Zurychu**, c. k. dostawca nadworny.

# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

**Majątki ziemskie na sprzedaż:** 1) Cztery kilometry od Tłumacza, obszar 1150 morgów z lasem rębnym wartości 40.000 zł. z bardzo dobrymi budynk mi gospodarczymi i z komfortem urządzonym dom m mieszkalnym i inwentarzem, ewentualnie z urządzeniem domowem — 2) Dwa kilometry od Tłumacza obszar 446 morgów, z bardzo dobrymi budynkami gospodarczymi i domem mieszkalnym oraz inwentarzem, graniczący bezpośrednio z pierwszym, każdy z osobna lub łącznie 3) Cztery kilometry od Przemyśla, obszar 262 morgów, z bardzo dobrymi budynkami i domem mieszkalnym. — Bliższa wiadomość w kancelaryi adw. dr. Leszka Majewskiego we Lwowie, ul. Kopernika l. 18 i Zarząd dóbr Podborce, poczta Stryj. 1286

## Zarząd hotelu „George" (J. M. H ffmann)

ma zaszczyt niniejszem Szanowną P. T Publiczność zawiadomić **o zmianie kuchmistrza**, który **hotelową kuchnię** prowadzić, **zamówienia na obiady, kolacye jakoteż wesela** przyjmować będzie i wszelkich starań dołoży, ażeby Szanowaą P. T. Publiczność pod każdym względem zadowolić. Przytem poleca zarząd hotelu najstarszy i najobficiej zaopatrzony skład doborowych krajowych i zagranicznych win łaskawym względom P. T Publiczności 1258

## Karol Bałłaban we Lwowie

poleca w najlepszych jakościach po najtańszych cenach 1209

**kawę, herbatę chińsko-rossyjską i rum bremski.**

Woreczek 4³/₄ klgr. opłacam do każdej stacyi pocztowej.

| **Kawa:** | | **Herbata:** ciemno naciągająca z miłą wonią. | |
|---|---|---|---|
| 4³/₄ kl. Portorico | zł. 9.— | ¹/₂ klgr. Congo | zł. 1.60 |
| „ Cuba gruboziarnista | „ 9.50 | „ Souchong | „ 2.— |
| „ Ceylon | „ 10.— | „ Familijnej | „ 3.— |
| „ Ceylon gruboziarnista | „ 10 40 | „ Melange de Moscau | „ 4.— |
| „ Ceylon najprzedniejsza | „ 10.70 | „ Melange de Londre | „ 4.— |
| „ Mocca arabska | „ 10,70 | „ Wysiewek | „ 1.60 |
| „ Jawa złota gruboz. | „ 10.70 | | |

**Zlecenia z prowincyi uskuteczniają się bezzwłocznie.**

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

**Pracownia** stolarska Włodzimierza Kruka we Lwowie, ul. Garncarska l. 7, ma gotowe sypialnie, stoły, biura — oraz wykonywuje wszelkie meble i inne roboty stolarskie. 1245

**Ważne** dla prowincyi. Wszelką garderobę poleca tanio handel Jaszczyszyna we Lwowie w gmachu teatralnym. 1273

**Panien** poszukuje pracownia krawiecka M. Chomiskiej, ul Krakowska 20.

**Wdowiec** bez zajęcia, ojciec 4ga drobnych dziatek, prosi o jakiekolwiek zajęcie, byleby mógł takowe wyżywić. Homnicki, ul. Kamińskiego

**Wszelkie** roboty rysownicze, jakoto portrety, dyplomy, napisy, karty tytułowe itp. wykonywa znany rysownik. Wiadomość w Administracyi Gazety Lwowskiej.

### Korzystnie do sprzedania

z powodu wyjazdu właścicieli **dwa domy w Lisku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, doskonale w zrąb budowane, urządzone z wykwintem. przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od podatku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński, inżynier powiatowy w Gródku. Cena 6500 zł.

### Syriusz Artur Kościcki

Lwów, ulica Ossolińskich l. 11, filia ul Trzeciego Maja l. 2 poleca **czekolady Menier i Sucharda** ćwierć kilo od 35 ct. do zł. 1.10. **czekoladki** od 1 do 12 ct. 756

Jedyne nieszkodliwe są tutki wyrobu **S. W. Niemojowskiego** odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

### Skład fabryczny artykułów japońskich

## Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

### Skład fabryczny przyrządów gimnastycznych

## Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

BIURO

## EQUITABLE

ulica Czarnieckiego l. 4 534

udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych

### Für Briefmarken-Sammler

gebrauchte M. u. Ganzs: Soruth, Nepaul, Poonch, Ihalawar, Sirmoor, Holkar, Kaschmir, Deccan, Cochin, Ihind Alwar, Nabha, Travancore etc. — 40 verschiedene fl. 3 — 12 versciedene kr. 45. 23 verschiedene fl. 1 80 giebt ab: **F. Scherbauer, München, Sonnenstrasse 13.** 1289

### Skład materyałów budowlanych

## Leona Distlera

Lwów (Grand Hotel)

poleca po **cenach najtańszych:** cement portlandzki. wapno hydrauliczne, posadzkę ste ngutową, piece kaflowe ogniotrwałe, dreny, rury i nasadki kominowe, papa dachowa i płyty izolacyjne, cegły i płyty ogniotrwałe, łupek, dachówki falcowane klozety angielskie, syfony kanałowe, ściekowe i pisuarowe i t. d. 1204

Rok założenia 1855.

## TADEUSZ MIŁASZEWSKI

**zegarmistrz**

Lwów, ul. Akademicka 3.



poleca swój skład zegarków kieszonkowych, stołowych, ściennych, schwarzwałdzkich i podróżnych.

**Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą.** 1185

**Na zimę i dżdżyste powietrze**

poleca handel

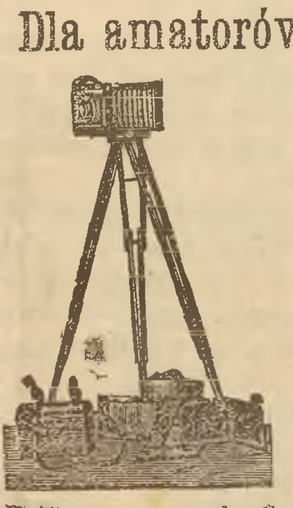
**Karola Bałłabana**

czystą starą uznaną na Wystawie krajowej za najlepszą, prawdziwą żytnią wódkę bez cukru i bez anyżu

## BALLABANÓWKĘ

w skutkach hygienicznych wyrównywa najzupełniej koniak, 2 butelki 5 kilogr. Zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą, 1170

### Dla amatorów fotografii



wszelkie przybory jako to: **papier albuminowy, celuidynowy, ciecze, szkła, chemikalia** i t. d. mają na składzie po najtańszych cenach

## Hamel i Feigel

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

## Lwowska fabryka asfaltu i tektur ulepszonych ogniotrwałych S. Szeligi Łyszkiewicza

we Lwowie, ul. św. Marcina l. 29,

poleca

**asfaltową masę w gorącym stanie** do izolowania murów od wilgoci, **tekturę ulepszoną ogniotrwałą** do krycia dachów wysokich gatunków, rola 10 metrów kwadr. od zł. 2 do 3 50,

**asfaltowe elastyczne płyty izolacyjne,**

**Lak asfaltowy świecący do konserwacyi dachów tekturowych, żelaza i drzewa.**

**Smołę angielską bezwodną.**

Fabryka osusza asfaltem jako jedynym środkiem znanym dotąd w budownictwie najbardziej zawilgecone ściany w mieszkaniach.

**Niszczy gorącym asfaltem zastarzały grzybek drzewny.**

Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachowe i tekturowe, oraz reparacye tychże. Metr kwadratowy po 45 do 75 ct. — **Długoletnią trwałość poręcza się.**



## Najtańsze źródło zakupna w Galicyi.

## Także na raty.

### Na obecną porę

nadeszły już wielkie transporta dywanów, chodników, dywanów dla jadalń i pokoi dziecięcych, ściennych, kościelnych i przed ołtarze. Nadto portyery wełniane, firanki koronkowe. kołdry, kocyki do podróży, dery na konie i sanki, wreszcie kapy na łóżka i stoły po bardzo niskich cenach.

Wielki wybór prawdziwych dywanów perskich i smyrneńskich. Zadziwiająco tanie artykuły dekoracyjne chińskiego i japońskiego wyrobu.

**Codziennie otrzymujemy nowe posyłki do różnych działów naszego magazynu,** jako to bluzki. kostiumy, szlafroczki, kapelusze damskie i dziecinne, płaszczyki, sukienki dziecinne i ubrania dla chłopczyków, bieliznę Jagera, wyroby włóczkowe, rękawiczki, pończochy, kalosze rossyjskie parasole od deszczu, artykuły futrzane jako to: zarękawki, kołnierze, czapeczki, koronki, wstążki woalki i t. d.

**P. T. wojskowym, państwowym i prywatnym urzędnikom oraz pp. właścicielom dóbr, duchownym i nauczycielom ułatwiamy zakupna zaprowadzając spłaty częściowe,**

Cenniki gratis i franko. — Listy i zamówienia upraszamy adresować do 1177

**Zarządu wiedeńskiego magazynu „Au Louvre" Lwów, pl. Kapitulny 3.**

## KANTOR WYMIANY

### c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

**wszystkie papiery wartościowe i monety**

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

**Jako dobrą i pewną lokacyę poleca**

- **4 prc. listy hipoteczne koronowe,**
- **4¹/₂ prc. listy hipoteczne.**
- **5 prc. listy hipoteczne premiow.**
- **4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.**
- **4¹/₂ prc. listy Banku krajowego.**
- **4 prc. listy zast. Banku krajowego.**
- **5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.**
- **4¹/₂ prc. pożyczkę krajową galic.**
- **4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.**
- **4 prc. pożyczkę propin. galicyjską**
- **5 prc. pożyczkę prop. bukowińską**
- **4¹/₂ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej**
- **4¹/₂ prc. pożyczkę propin. węg.**
- **4 prc. węg. obligacye indemniz.**

**i wszelkie renty austryackie i węgierskie,**

które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 869

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.